Dziś w numerze dodatek: SPORT i KULTURA FIZYCZNA

Dzień Pomorski

Poniedziałek, 11 lutego 1935 - Nr. 35 - Cena 15 gr
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

8 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEN BYDGOSKI - DZIEN GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDANSKA - GAZETA MORSKA
DZIEN TCZEWSKI - DZIEN KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA : — : — : — : — : —

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. - Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji.
Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

W 15-tą rocznicę odzyskania morza

Dzień przyjaźni polsko-włoskiej — Dar Littorji dla Gdyni

Piętnasta rocznica odzyskania dostępu o morza, piętnasta rocznica podniesienia andery polskiej na własnem wybrzeżu morkiem, minęła w Gdyni pod znakiem wielich uroczystości i spontanicznych manistacyj, w których udział brały szerokie zesze ludności.

Dnia 9-go wieczorem na Oksywiu w porie wojennym odbył się uroczysty apel poległych w walkach o wolność marynarzy.

W świetle reflektorów dokoła płonących gnisk stanęły zwarte granatowe szeregi marynarzy i oddziały wojsk gdyńskiego garizonu.

Na uroczystość przybyli Dowódca Floty ontradmirał **Unrug,** Komisarz Rządu **Mgr. okół,** Wicekomisarz Inż. **Szaniawski** i liczni przedstawiciele władz i społeczeństwa. Torunia przybył nowy Dowódca OK. VIII en. **Wiktor Thommee.** Obecny był również **ierwszy dowódca bataljonu morskiego,** tóremu w zaszczytnym udziale przypadło ać się zaczątkiem marynarki wojennej i tknąć banderę polską nad odzyskanem orzem **Komandor Konstanty Jacynicz.**

Po krótkiem żołnierskiem przemówieniu owódcy Floty, który wezwał oddziały do ddania hołdu pamięci poległych marynazy nastąpił apel.

Długa litanja nazwisk przerywana co hwila uroczystem „poległ na polu chwały" skrzeszała w pamięci zebranych bohaterkie chwile walk o wolność Rzeczypospolij, gdy garstka marynarzy, walczących nie a morzu lecz na lądowych szlakach wojenych grobami poległych znaczyła swój pierszy marsz do morza.

W ciszy, gdy poraz ostatni rozległa się dpowiedź: „poległ na polu chwały" popłyęły dźwięki marsza żałobnego Szopena.

GOSPODARZ GDYNI NA „GDYNI".

Po apelu Komisarz Rządu Mgr. Sokół, yrektor Urzędu Morskiego Inż. Łęgowski Wicekomisarz Inż. Szaniawski udali się na aproszenie Dyrektora gen. linji „Svenska loyd" p. **Böckmana** na stojący od kilku dni porcie gdyńskim szwedzki motorowiec Gdynia", gdzie w miłym nastroju odbył się biad na cześć gospodarzy Gdyni i wzniejono toasty na pomyślność Polski i Szwecji.

GOŚCIE WŁOSCY W GDYNI.

Wczoraj rano o godz. 7,28 pociągiem warzawskim przybyli do Gdyni, zastępca nazelnika wydziału prasowego M. S. Z. radca **Wdziękoński,** wiozący dla Gdyni dar miata Litorji w postaci **pięknego puharu z rogocennego onyksu.** Wraz z p. Wdziękońkim przybyli radca Ambasady włoskiej hr. Pieradolfo Cittadini, prezes klubu prasy zaranicznej w Warszawie red. Roberto Suster, Agencji „Stafani'ego" red. Egisto de Andreis i redaktor „Tribuny" dr. Arnoldo Fraelli.

Gości powitali na dworcu Wicekomisarz Rządu inż. Szaniawski oraz konsul włoski p. Stella wraz z grupą urzędników i przedstawicieli Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich. O godz. 10 goście włoscy złożyli wizyę Komisarzowi Rządu, poczem wraz z nim dali się na uroczyste nabożeństwo w Kościele Serca Jezusowego.

PONTYFIKALNA MSZA ŚWIĘTA.

W czasie uroczystości całe miasto przybrało wygląd świąteczny. Cudny dzień zimowy. Zaspy świeżego śniegu błyszczącego w promieniach słońca, łopot chorągwi narodowych, oraz różnokolorowych flag zagranicznych, złożyły się na piękny obraz świętującej swą radosną rocznicą Gdyni. W kościele dookoła ołtarza stanęły poczty sztandarowe wszystkich związków, organizacyj, towarzystw i cechów gdyńskich.

Pontyfikalną mszę św. odprawił w asyście duchowieństwa **J. E. Ks. Biskup Sufragan Dominik.**

Podczas nabożeństwa ks. Dziekan **Turzyński** odczytał podniosłe orędzie J. E. Ks. Biskupa Morskiego **Dr. Okoniewskiego,** poświęcone wielkiej rocznicy odzyskania dostępu do morza.

AKADEMJA W „MORSKIEM OKU".

W wypełnionej po brzegi sali „Morskiego Oka" zajęli miejsca przedstawiciele duchowieństwa z Ks. Biskupem Dominikiem, władz z Komisarzem Rządu Mgr. Sokołem, wojska z gen. Thomme i admirałem Uurugiem na czele, konsulowie zagraniczni, oraz przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

Po płomiennem zagajeniu reprezentanta Ligi Morskiej i Kolonjalnej Wicemarszałka **Dębskiego,** zabrał głos Komisarz Rządu Sokół, wygłaszając obszerne przemówienie. poświęcone rocznicy odzyskania przez Polskę dostępu do morza. P. Komisarz Rządu złożył również w imieniu Gdyni podziękowanie miastu Littorji za jego piękny dar.

Zkolei nastąpił uroczysty moment wręczenia miastu Gdyni wspaniałego daru, przy czem radca Wdziękoński wygłosił krótkie, acz nader podniosłe przemówienie.

Programu Akademji dopełniły przemówienia Dowódcy Obrony Wybrzeża kmdr. dypl. **Frankowskiego** oraz wspomnienia z zajęcia przed 15 laty wybrzeża przez wojsko polskie, wygłoszone przez b. dowódcę I Baonu Morskiego **kmdr. Jacynicza.**

W części koncertowej wzięli udział znakomity skrzypek **prof. Roesner,** śpiewaczka **p. Budzyńska, p. Legocki,** który wygłosił nastrojową recytację oraz chór „Symfonja" i orkiestra reprezentacyjna Marynarki Wojennej.

W godzinach popołudniowych Komisarz Rządu wydał w „Domu Zdrojowym" śniadanie dla zagranicznych gości. Wieczorem. w przestronnych salach nowego dworca morskiego odbyła się zabawa ludowa.

Przemówienie Komisarza Rządu

mgr. Sokoła na uroczystej akademji w „Morskiem Oku"

P. komisarz Rządu wygłosił na akademji, poświęconej uczczeniu 15-lecia odzyskania przez Polskę dostępu do morza, następujące przemówienie:

„W pięknem swem przemówieniu, wypowiedzianem na konferencji gospodarczej dnia 27 stycznia tego roku w Gdyni pan minister Kwiatkowski powiedział m. in., że biedna i obdarta wstępowała Polska w okres niepodległości, mając zaledwo 2 dukaty, a dukatami temi był Górny Śląsk i Pomorze; i nawoływał gorąco czcigodny Twórca i entuzjasta Gdyni, byśmy bronili tych dukatów — podstawy i rękojmi naszej samodzielności gospodarczej.

Głęboki oddźwięk znalazły te słowa w naszych duszach — rozumiemy i czujemy je tak, jak je rozumie i czuje sam znakomity działacz i mówca, a dowodem jest to, że nie uroniliśmy nic z owych złotych dukatów, lecz odwrotnie — przysporzyliśmy im skwapliwie niejeden grosz; widomemi znakami tego przysporzenia jest odbudowa i rozbudowa Chorzowa na Górnym Śląsku. na Pomorzu zaś — stworzenie w Gdyni pierwszego portu morskiego Rzeczypospolitej, który w rozwoju swym kroczy w butach siedmiomilowych, prześcigając najstarsze i największe porty Bałtyku i dopędzając największe porty Europy.

I dzisiaj, święcąc tu w Gdyni piętnasta rocznicę odzyskania Morza, nie potrzebujemy się wstydzić, Prastara iZemio Polska, żeśmy w przeszłości zaniedbali Twe dobro największe, jakie nam ofiarowałaś — **Morze.** Bo pracę, niespełnioną przez wieki, odrobiliśmy w ciągu lat kilkunastu. Zubożali w niewoli, zniszczeni przez wojnę, mając tysiące piekących potrzeb niezaspokojonych, stworzyliśmy port, wyposażyliśmy go w najnowszy sprzęt, zbudowaliśmy przy nim miasto nowoczesne, dźwignęliśmy odnowa naszą Marynarkę Wojenną i Flotę Handlową.

Teraz możesz być dumna, Ziemio Pomorska, bo najcenniejszy Twój skrawek, Twój klejnot — Wybrzeże Morskie, którego przez cały czas dziejów z nielicznemi zaledwo wyjątkami nie dostrzegały dziesiątki pokoleń — raptem zajaśniał, zabłysnął i przykuł oczy wszystkich Polaków, to, co leżało lat tyle niezauważone, co żadnej prawie nie miało wagi w historji naszej, — nagle staje się symbolem, drogowskazem, hasłem i zapowiedzią. Nadbiegłszy nad brzeg morski Naród, jakby ujrzał w ślniącej tafli morza swoje odbicie. Ujrzał i przekonał się, że jest krzepki i świeży, dorodny i postawny. Jeśli w pierwszych trudnych latach odbudowy państwowości wątpił czasem w siebie, to od chwili, gdy stanął twarz w twarz z morzem, to stanowczo i raz na zawsze przestał wierzyć w bajkę rozmyślnie, a chytrze szeptaną mu z boku, że jest ułomny i słaby, potrzebujący oparcia i opieki. Umocnił się w wierze w siebie, co drzemała w nim przez wieków półtora, aż ją musiał zbudzić Człowiek-Błyskawica, któremu na imię Józef Piłsudski.

I niema najmniejszej obawy, by teraz Lud Polski pozwolił sobie odebrać należny mu słysznie dukat wraz z krwawicą własnego, choć krótkiego, lecz jakże wartościowego dorobku. Wybrzeże Polskie tylko do Polski może należeć.

Kończąc tę część przemówienia, wznoszę okrzyk na cześć Ziemi Pomorskiej, na cześć wiernej, oddanej Ojczyźnie ludności tej Ziemi, a w szczególności Ludności Kaszubskiej, która stała zawsze niezłomnie na straży polskości naszego Wybrzeża Morskiego, oddając je jako polskie do rąk Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej, prof. Ignacy Mościcki.

Niech żyje Budowniczy Polski, Marszałek Józef Piłsudski!"

Spontaniczne okrzyki, oraz dźwięki hymnu narodowego wstrząsnęły salą, poczem Komisarz Rządu mówił dalej:

„Wielka uroczystość dzisiejsza zbiega się z inną. Oto przybyli do Gdyni wysłannicy słonecznej Italji, by w imieniu nowopowstałego tak szybko i tak świetnie, jak Gdynia, miasta Littorii odwzajemnić wysokie uznanie dla wielkiego dzieła Narodu Włoskiego, jakie przed dwoma laty Polska w imieniu Gdyni złożyła.

Jakże podobne są dzieje powstania obu miast. I jedno i drugie dźwignęła z niczego wola Wodzów Narodu — Gdynię — Józefa Piłsudskiego, Littorję — Benita Mussoliniego. Jak jedno, tak i drugie powstało na nieużytkach — na bagnach, na torfowiskach, na piaskach. Jak w jednym tak w drugim odzwierciadla się w pełni twórcza siła Narodów, ich zdecydowana podstawa co do wysokiego powołania swego, jakie mają spełniać odtąd w dziejach ludzkości, — każdy na swoim odcinku lub posterunku.

Nie od dzisiaj datuje się przyjaźń zadzierżgnięta pomiędzy Gdynią a Państwem Italskiem: odwiedzała Gdynię i dzielna flota italska i odważni bojownicy o jej wolność. Dziś mamy nowy dowód tej przyjaźni.

Niech więc ta czara z onyksu, który jest symbolem trwałości, będzie symbolem wieczystego związku przyjaznego pomiędzy Narodami Włoskim i Polskim.

Dziękując w imieniu miasta Gdyni miastu Littorii za piękny dar, składam od najmłodszego miasta Rzeczypospolitej najmłodszemu miastu Włoch życzenia jaknajświetniejszego rozwoju. Życzę Littorii, by dopędziła swe wielkie siostrzyce italskie, które od wieków promieniują na świat cały kulturą łacińsko-chrześcijańską, do jakiej i my Polacy siebie zaliczamy.

Wznoszę okrzyk na cześć Wielkiego Narodu Włoskiego, jej rycerskiego Króla i Wielkiego Budowniczego nowoczesnej Italji Benita Mussoliniego.

Drugą część przemówienia odczytaną w tłomaczeniu włoskiem przez sekretarza Rady Miejskiej p. Legockiego, zakończyły dźwięki „Giovinezzy", oraz okrzyki na cześć króla włoskiego i Mussoliniego.

Obchody w stolicy

Warszawa, 10. 2. (PAT). Dziś z okazji 15-lecia odzyskania przez Polskę dostępu do morza oddział stołeczny Ligi Morskiej i Kolonjalnej urządził szereg obchodów. O godz. 10 rano staraniem sekcji nauczycielskiej LMK została uroczyście otwarta dydaktyczna Wystawa Morska w jednej z sal Muzeum Narodowego. Na uroczystości otwarcia obecni byli przedstawiciele Ministerstwa WR i OP, komandor marynarki wojennej Rymszewicz, przedstawiciel LMK, wizytatorzy i inspektorzy szkolni, nauczycielstwo oraz przedstawiciele prasy.

O godz. 12 odbyła się w wielkiej sali kina Colloseum **akademja** dla **młodzieży** szkolnej.

Znów katastrofa kolejowa w Rosji

18 osób straciło życie

Moskwa, 10. 2. (PAT). Na linji riazańsko-uralskiej nastąpiło zderzenie pociągu osobowego z towarowym. 18 osób zostało zabitych a 9 ciężko rannych.

Katastrofa kolejowa na linji riazańsko-uralskiej, w której zginęło 18 osób wydarzyła się w pobliżu Saratowo. Dwie lokomotywy i kilka wagonów zostały rozbite doszczętnie i wytworzyły bezkształtną masę. Dwa wagony stanęły w płomieniach. Naczelnik stacji pociągnięty został do odpowiedzialności za karygodne niedbalstwo.

Śnieżyce nad Europą

9 ofiar zamieci w Bawarji — Zaspy śnieżne w Jugosławji

Berlin, 10. 2. (PAT). Donoszą z Monachjum, że w czasie niezwykle silnej zamieci śnieżnej, jaka nawiedziła ostatnio Bawarję zginęło w górach 9 osób.

Białogród, 10. 2. (PAT). Śnieg, który pada od 48 godzin spowodował na niektórych linjach w Jugosławji przerwy w ruchu kolejowym. Dzienniki donoszą, że na linji Zagrzeb — Split pomiędzy stacjami Graczaci Knin wskutek wielkich zasp śnieżnych pociągi przestały zupełnie kursować.

„Dar Pomorza“ zbliża się do archipelagu Marschalla

Statek szkolny „Dar Pomorza“ znajdował się dnia 5 bm. o godzinie 12-tej w południe w odległości około 600 mil morskich na północny wschód od archipelagu Marschalla.

Pomimo słabego passatu, statek przebywał w ostatnim tygodniu przeciętnie po 120 mil morskich na dobę. Kapitan statku donosi, że na statku wszystko w porządku i że uczniowie są zdrowi.

Nowe statki „Żeglugi Polskiej“ będą się nazywały „Puck“ i „Hel“

Jak już donosiliśmy, w najbliższym czasie zostanie ukończona budowa 2-ch nowych statków, zamówionych w Anglji dla „Żeglugi Polskiej“. Obecnie zostały ustalone nazwy tych statków, jakie zostaną im nadane przy tradycyjnej uroczystości chrztu. Pierwszy statek będzie nosił nazwę „Puck“, drugi — „Hel“. Godność matki chrzestnej obu statków przyjęła małżonka ambasadora Rzeczypospolitej w Londynie p. Edwardowa Raczyńska. Pierwszy statek „Puck“ zostanie spuszczony na wodę w drugiej połowie bież. miesiąca.

Samosąd anarchistów nad katem w Barcelonie

W ub. sobotę popołudniu grupa nieznanych osobników wtargnęła do jednego z barów w Barcelonie i zasypała strzałami rewolwerowemi jednego z gości, zabijając go na miejscu. Jak się okazało, zabitym jest kat barceloński, który od czasu egzekucji, dokonanej na osobie anarchisty Aranda, otrzymywał liczne listy z pogróżkami. Zamach był aktem zemsty ze strony anarchistów.

Blisko 3 miljony bezrobotnych w Niemczech

Liczba bezrobotnych w Niemczech wzrosła w styczniu okrągło o 369 tys. osób i wyniosła 2.973 tys. Liczba ta jest jednak o 21 proc. niższa niż przed rokiem i o 31 proc. mniejsza niż 31 stycznia 1933 r. Wzrost liczby bezrobotnych w styczniu przypadł głównie na rolnictwo, leśnictwo, przemysł budowlany itd.

W kilku wierszach

Pociąg pośpieszny na linji Bytom — Berlin najechał w pobliżu dworca Hermania na samochód ciężarowy. Według dotychczasowych wiadomości, **4 OSOBY ZOSTAŁY ZABITE.**

Na dziedzińcu więzienia Ploetzensee w Berlinie wykonano **DWA WYROKI ŚMIERCI PRZEZ POWIESZENIE.** Powieszeni zostali niejaki Kurt Boehm z Ludwigshafen oraz Paul Merz ze Stuttgartu. Obaj skazani zostali za zdradę tajemnic wojskowych.

Po ukończeniu dochodzeń sędziego śledczego okazuje się, że oszustwa dokonane przez Stawiskiego wyrażają się nie w sumie 40 miljonów franków, jak to poprzednio twierdzono, lecz **W CYFRZE 259.172 TYS. FRANKÓW,** w tem 203 miljony przypada na oszukańcze operacje w Credit Minicipal de Bayonne.

„Daily Telegraph“ donosi z Singapoore, iż dr. Czang Li, członek specjalnej komisji lotniczej przy rządzie chińskim zapowiedział uruchomienie z końcem tego roku **REGULARNEJ LINJI KOMUNIKACJI LOTNICZEJ** tej linji prowadzić będzie przez Syberję i aej linji prowadzić będzie przez Syberję i Sowiety.

Według wiadomości z Krasnodaru (dawniej Jekatierinodar) rzeka Kubań wystąpiła z brzegów i **ZALAŁA 9 WSI.**

Dnia 1 lutego w okolicach Archangielska **ZAGINĄŁ SAMOLOT,** pilotowany przez lotnika Gołubiewa z mechanikiem i dwoma pasażerami. W poszukiwaniach bierze udział 5 samolotów, m. in. słynny lotnik podbiegunowy Farich, znajdujący się obecnie w Archangielsku w drodze na Północ.

Ujęto w Moskwie **SZAJKĘ 14 KOBIET,** które uzbrojone w fińskie noże dokonywały grabieży i rabunków.

Ekspedycja sportowców sowieckich złożona z 11 uczestników **OSIĄGNĘŁA SZCZYT KAZBEKU.**

W jednym z domów w centrum Szanghaju nastąpił wybuch. Budynek został zniszczony. Przy odkopywaniu gruzów policja stwierdziła, że w domu tym znajdowała się największa w Szanghaju **POTAJEMNA FABRYKA OPIUM.** Przy wybuchu zginęło 15 osób.

W czasie wydobywania gliny dla cegielni w prowincji Kanya w Afryce, 27 kobiet ze szczepu Kikuyu **ZATONĘŁO W GRZĄSKIEJ MASIE GLINY.** Akcja ratunkowa nie dała wyników.

Rząd Mandżuko zawarł umowę ze stocznią japońską w Yokosuka w sprawie **BUDOWY OKRĘTÓW WOJENNYCH DLA TWORZĄCEJ SIĘ FLOTY MANDŻUKO.** Układ przewiduje budowę 3 jednostek morskich, które ukończone zostaną w 1936 r.

Jak Rosemberg ograbił hr. Potockiego?

50 miljónów utonęło w kieszeni aferzysty

„Le Journal“ w wydaniu prowincjonalnem zamieszcza obszerny artykuł na temat skargi hr. Jakóba Potockiego przeciwko Aleksandrowi Rosembergowi. Dziennik podkreśla, że Polska zażądała wydania Rosemberga sądom polskim, ale okazało się później, że otrzymał on obywatelstwo francuskie.

Na skutek tego została wniesiona skarga do sądów francuskich.

W ciągu 10 lat, podczas których Rosemberg zarządzał majątkiem hr. Potockiego, około 50 miljonów z tego majątku przeszło do rąk Rosemberga. Hr. Potocki spostrzegł, iż Rosemberg nadużył jego zaufania dopiero z okazji pożyczki narodowej, na którą Rosemberg subskrybował w imieniu hr. Potockiego minimalną stosunkowo sumę 25 tys. zł. Dopiero gdy hr. Potocki polecił Rosembergowi subskrybowanie w jego imieniu pół miljona złotych, okazało się, że hr. Potocki nie dysponuje już taką sumą, gdyż wszystkie sumy, znajdujące się na rachunkach bankowych we Francji i Polsce, zostały już przez Rosemberga podjęte.

Hr. Potocki polecił wykonawcom testamentu pociągnąć Rosemberga do odpowiedzialności, obecnie więc przed sądem paryskim będzie rozważana ta sprawa. Fundację hr. Potockiego reprezentują adwokaci: Salles, Rapaport i Campinchi, a Aleksandra Rosemberga Marcel Heraud, Lamoureux i Sarraute.

Olbrzymia lawina zasypała całą wieś w Tyrolu

Jedna z większych lawin w Alpach Tyrolskich zniszczyła niemal całkowicie wieś Schellenberg, gdzie zburzonych jest 12 domów mieszkalnych, 23 obory, 2 stodoły, gospoda i kapliczka. Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

Szerokość lawiny wynosiła 2 km. We wschodnim Tyrolu lawina porwała wieśniaka, którego zwłok dotychczas nie znaleziono. Doliny Hinternornbach i Namlos od kilku dni są całkowicie odcięte od świata. W Gschnitztal lawina uszkodziła 3 domy chłopskie.



Lawiny w Alpach

Fotografowi udało się uchwycić na kliszę moment spadania olbrzymiej lawiny śnieżnej w alpejską dolinę.

Katastrofalny wybuch w francuskich warsztatach pirotechnicznych

W warsztatach pirotechnicznych prochowni w Cherbourgu nastąpiła eksplozja. Robotnicy, pracujący w zakładach w liczbie kilku tysięcy, zdołali opuścić miejsce wypadku, zanim pożar przybrał niebezpieczne rozmiary. Od wybuchu utraciło życie dwóch robotników, trzy osoby są ranne.

W promieniu 10-ciu kilometrów uszkodzone są liczne zabudowania. Na kilku domach dachy zostały zerwane lub uszkodzone. Przyczyna katastrofy jest nieznana.

Gwiazda filmowa w pazurach niedźwiedzia

Groźna przygoda znanej artystki Annabelli

Znana artystka filmowa francuska Annabella padła ofiarą przykrego wypadku. W czasie nakręcania sceny z życia cyrku niedźwiedź rzucił się na Annabellę, chwycił ją i powalił na ziemię.

Dzięki natychmiastowej pomocy męża artystki, również znanego aktora filmowego Jean Murata, oraz innych kolegów, którzy pospieszyli na ratunek, zdołano niedźwiedzia odpędzić i uratować artystkę, która wyszła względnie obronną ręką z całej tej historji. Annabella doznała ogólnego potłuczenia oraz nadwyrężenia sobie stawu u nóg, wskutek nagłego upadku. Przewieziono ją do kliniki.

Bank w Ameryce obrabowany w biały dzień

Rabusie ostrzeliwali się z karabinu maszynowego

W mieście Nyack w Stanie Nowojorskim dokonano w biały dzień zuchwałego napadu na miejscowy bank. Kilku uzbrojonych w karabin maszynowy bandytów wtargnęło do banku i steroryzowawszy portjera, zrabowało 18.000 dolarów. Bandyci pod osłoną karabinu maszynowego i rewolwerów odjechali przez nikogo nie ścigani.

Zuchwały najazd na wagon pocztowy

Bandyci wyrzucili w czasie jazdy pociągu całą pocztę

W pobliżu stacji Ploeszti w Rumunji do wagonu pocztowego pociągu osobowego wskoczyli zamaskowani bandyci, steroryzowali rewolwerami urzędników poczty i wyrzucili w czasie drogi z wagonu na tor całą pocztę przewożoną w wagonie. Następnie bandyci związali znajdujących się w wagonie trzech urzędników zakneblowali im usta, a sami przeszli do wagonu osobowego i wysiedli na najbliższej stacji przez nikogo nie zatrzymani.

Rabunek wykryto dopiero na stacji Campina, gdzie urzędnik pocztowy, nie mogąc doczekać się meldunku, sam udał się do wagonu i tam znalazł związanych konwojentów.

Niemcy już się przygotowują do zawodów o puhar Gordon-Bennetta

Jak wiadomo dzięki drugiemu zkolei zwycięstwu polskiemu w zeszłorocznych zawodach balonowych im. Gordon - Bennett'a, i tegoroczny start balonów uczestniczących w tych zawodach odbędzie się w Warszawie. Zawodnicy niemieccy z kapitanem Rapeнem na czele, kierownikiem sekcji wolnych balonów w niemieckim Luftsportverband'zie, już 17 lutego przystępują do lotów eliminacyjnych. Dnia tego baloniarze niemieccy startują z Darmstadt.

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

9. 2.

I.

1567 Umarł (zamordowany) w Edynburgu mąż królowej Marji Stuart **Henryk Darnley.**

1695 Najazd **hordy tatarskiej** na Lwów w liczbie 80.000 ludzi pod wodzą chana Schebasgiereja.

1789 Urodził się w Monachjum **Franciszek-Xawery Gabelsberger,** twórca znanej i popularnej (jego systemu) stenografji.

1801 Zawarcie pokoju w Luneville między Francją a Niemcami.

1848 Urodził się w Zawadyńcach (Podole) znakomity historyk i krytyk literatury polskiej — **Piotr Chmielowski.**

1865 Urodził się w Królewcu geograf i badacz stref podbiegunowych — **Eryk v. Drygalski,** kierownik (1891-1893) ekspedycji naukowej do Grenlandji.

1881 Umarł w Petersburgu jeden z największych pisarzy Rosji **Teodor Wasiljewicz Dostojewskij.**

1883 Umarł w Warszawie badacz i znawca prawodawstw słowiańskich **Wacław Aleksander Maciejewski.** Dowodził on w swych pracach naukowych, że wszyscy Słowianie w przeszłości wyznawali chrześcijaństwo w obrządku wschodnim; władze rosyjskie ustosunkowały się do tej teorji bardzo życzliwie, wynagradzając Maciejowskiego sowitą stałą pensją i finansowaniem jego tendencyjnych dzieł. Mickiewicz uważał Maciejowskiego za zdrajcę ojczyzny.

1904 Wielka bitwa pod **Portem Artura** (w czasie wojny rosyjsko-japońskiej).

10. 2.

I.

1321 Pierwszy proces kanoniczny przeciwko Krzyżakom, wyznaczony w obronie Władysława Łokietka na interwencję Papieża Jana XXII. Wyrok, ogłoszony w Inowrocławiu **skazał Krzyżaków na zwrot zabranego Polsce Pomorza** oraz wypłacenie Łokietkowi 30.000 grzywien.

1454 Król polski **Kazimierz Jagiellończyk** zaślubia w Krakowie córkę cesarza Albrechta — **Elżbietę.** Obrzędu dokonał świętobliwy Bernardyn — sławny ówcześnie kaznodzieja — **Jan Kapistran**

1564 Pożar klasztoru **OO. Paulinów na Jasnej Górze** w Częstochowie.

1648 Król Władysław IV wydaje odręczny przywilej na założenie pod Warszawą (po przeciwnej stronie Wisły) miasteczka **Pragi.**

1831 **Bitwa powstańców pod Ostrołęką.**

1837 Zginął w Petersburgu w pojedynku najznakomitszy poeta rosyjski epoki romantycznej **Aleksander Siergiejewia Puszkin.** Arcydzieło Puczkina „Eugenjusz Anegin“ przełożono na wiele języków.

1843 Urodziła się w Madrycie sławna śpiewaczka **Adelina Juana Patti.**

1847 Urodził się w Milan (Ohio) genjalny fizyk, technik i wynalazca **Tomasz Alva Edison,** któremu ludzkość zawdzięcza m. in. żarówkę elektryczną.

1901 Umarł w Konstantynopolu sułtan **Abd-ul-Hamid.**

1909 Umarł śmiercią tragiczną zasypany lawiną śnieżną kompozytor polski **Mieczysław Karłowicz** (10. 2. jest datą znalezienia zwłok).

1919 Zwołanie Walnego **Sejmu Ustawodawczego** Rzeczypospolitej Polskiej.

1920 **Wojska polskie zajmują: Puck, Wejherowo i całe wybrzeże Polskiego Morza.**

1923 Umarł w Monachjum **Wilhelm Konrad Roentgen,** wynalazca promieni o skutk. leczniczych. W 1901 r. uzyskał nagrodę Nobla.

1925 Data zawarcia **konkordatu** między Polską i Watykanem.

1932 Umarł w Hollywood popularny powieściopisarz angielski — **Edgar Wallace.**

Względy techniczne nie pozwoliły nam na zamieszczenie tej rubryki w numerze z dnia 9—10 bm., wobec czego podajemy ją dziś, a jutro zamieścimy Silva Rerum **z dnia 11 i 12 lutego.**

Zagadnienie rolnicze Pomorza na plenum Sejmu

Przemówienie posła Z. Tebinki

Na posiedzeniu plenarnem Sejmu w dniu 8 bm., podczas debaty nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, zabrał m. in. głos poseł **Zygmunt Tebinka,** wiceprezes Pomorskiej Rady Wojewódzkiej BBWR, który wygłosił dłuższe przemówienie o **aktualnych zagadnieniach rolniczych na Pomorzu.** Przemówienie to podajemy poniżej według stenogramu sejmowego.

KWESTJA ZBYTU PRODUKTÓW ROLNICZYCH.

Najważniejszem zagadnieniem rolniczem jest kwestja zbytu, jak powiedział pan Minister Rolnictwa. Przypatrzmy się temu naszemu zbytowi od strony morza, naszych dwóch portów Gdańska i Gdyni. Stwierdzimy tam w pierwszym rzędzie, że sprawa jakości eksportu rolniczego, który do niedawna dzięki niesolidności eksporterów polskich, był jeszcze jaknajniżej notowany na giełdach światowych, w tej chwili się bardzo wysoko podnosi. Wysiłki Rządu i organizacyj rolniczych sprawiły to, że produkty rolnicze eksportowane zagranicę z tabeli giełdowej, gdzie się znajdowały na szarym końcu dla swej złej jakości, poszły bardzo wysoko wgórę. Wywozimy w tej chwili towar pierwszorzędny. Czy jaja, czy bekony, czy masło, czy drzewo, czy zboże, są to wszystko artykuły pierwszorzędnej jakości.

To jest ogromny postęp z naszej strony. Ale przypatrzmy się teraz, co my wwozimy. Przejdźmy się po magazynach w Gdańsku i w Gdyni. Stwierdzimy, że w tych magazynach znajduje się wśród przywożonych do Polski rzeczy wiele takich, których gospodarstwo narodowe mogłoby samo dostarczyć. Uważam, że powinno to być poddane bardzo dokładnej rewizji. **Rolnictwo może cały szereg produktów dostarczyć gospodarstwu narodowemu i nie potrzeba tych produktów z zagranicy za drogie pieniądze przywozić.**

ROKOWANIA HANDLOWE Z ZAGRANICĄ.

W tej chwili toczą się prowadzone przez rząd polski rokowania o układ handlowy z Rzeszą Niemiecką i z Anglją. Rolnictwo polskie liczy się z tem, że w tych 2 układach handlowych eksport produktów rolniczych będzie uprzywilejowany.

Wysoka Izbo! Tutaj mi się nasuwa pierwszy postulat, który chciałbym skierować pod adresem rządu. Mamy całkowite zaufanie do bezstronności Ministerstwa Przemysłu i Handlu i do bezstronności pana Ministra Przemysłu i Handlu, ale z chwilą, gdy w kraju par excellence rolniczym, jakim jest Polska traktaty handlowe są prowadzone nie przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych (Głosy na ławach BBWR: słusznie, słusznie), lecz przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, uważamy, że byłoby rzeczą sprawiedliwą i słuszną, żeby tak, jak na całym świecie, był ten **bezstronny arbiter w tych sprawach, a mianowicie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.**

UMOWA ROLNICZA Z GDAŃSKIEM.

Wysoka Izbo! A teraz przejdę do zagadnienia regjonalnego. **Sprawa ostatniej umowy z Gdańskiem ma specjalnie doniosłe znaczenie dla rolnictwa północnego Pomorza.** Rolnictwo północnego Pomorza było głównym dostawcą płodów rolnych dla Gdańska. Gdańsk był świetnym rynkiem zbytu. O szykanach, które W. M. Gdańsk dostawcom Polakom w ostatnich latach robiło, wspominałem wielokrotnie w tej Wysokiej Izbie. W ostatnich czasach sprawa ta została uregulowana umową. Umowa ta została oparta na zasadach następujących:

Senat W. M. Gdańska **w złem zrozumieniu swoich własnych interesów** stawał na stanowisku, że trzeba bardzo wydatnie i sztucznie popierać swoich nielicznych rolników i ograniczył wskutek tego kontyngentami przywóz płodów rolnych z Polski do Gdańska. Kontyngenty te w porównaniu do dotychczasowego stanu zaopatrzenia Gdańska w płody rolne z Polski, wynoszą mniej niż 2/3.

Wskutek tego **ludność północnego Pomorza jest w tej chwili pozbawiona naturalnego rynku zbytu.** Konsekwencje z tego dla Gdańska jednakowoż, uważam, są znacznie gorsze. **Gdańsk stał się obecnie najdroższem miastem w Europie i wskutek tego zdolności konkurencyjne Gdańska — a to jest polski port — ucierpiały na tem.** Na szczęście układ ten jest zawarty na przeciąg jednego roku. Przypuszczam, że obie strony z ujemnych czy dodatnich stron tego układu wyciągną konsekwencje i że po roku zostanie ten układ zmieniony.

Mam do Pana Ministra jeden postulat, mianowicie te kontyngenty są rozdzielane przez specjalną Komisję rozdzielczą, koszty tego rozdziału są wysokie i nie stoją w żadnym stosunku do świadczeń Komisji. Prośbą moją, jako przedstawiciela tych ziem, jest, aby ta sprawa była poddana bardzo gruntownej rewizji.

UPRZYWILEJOWANI PLANTATORZY BURAKÓW CUKROWYCH.

A teraz przejdę do zagadnienia bardzo ciekawego w całej Polsce, a mającego specjalnie gorzki posmak na Pomorzu, mianowicie, chcę powiedzieć parę słów o cukrze.

Wysoka Izbo! Tak się składa, że **minimalna część rolników pomorskich należy do tych szczęśliwych, którzy dostarczają cukrowniom buraki cukrowe.**

Kontyngenty plantacyj buraków cukrowych są rozdzielane mojem zdaniem w najwyższym stopniu niesprawiedliwie. A gdy się uwzględni jeszcze, że wśród tych uprzywilejowanych kontyngentów buraka cukrowego znajdują się przeważnie Niemcy, to ten żal do organów, które te kontyngenty buraka cukrowego rozdzielają na Pomorzu, jest bardzo wielki. Rolnik absolutnie nie może zrozumieć jednego, że z chwilą gdy cukrownia pomorska jest przedsiębiorstwem dobrze dochodowem — znam jedną z takich cukrowni większych na Pomorzu, kto wie czy nie największą, której jeszcze w r. 1924 jedna akcja przedstawiała wartość 2.000 marek polskich, gdy tymczasem przed 2 laty każda akcja została przewalutowana na 2.000 zł. polskich bez żadnej dopłaty kapitału akcyjnego i pobiera się jeszcze bardzo wysoki kilkunastoprocentowy dochód w formie dywidendy (P. Sanojca przerywa)

Akcjonarjusze tego przedsiębiorstwa — rolnicy okoliczni z dochodu tego przedsiębiorstwa czerpią duże zyski, nie widzę więc powodu, dlaczego ci akcjonarjusze, tak świetnie zarabiający, mieliby być wyłącznymi dostawcami buraka cukrowego do tych cukrowni.

A tak jest. Rozdział kontyngentu buraków cukrowych jest w najwyższym stopniu w Polsce niesprawiedliwy i wysuwam od szeregu lat postulat, że ten rozdział powinien być wykonywany przez czynnik bezstronny. W mojem przekonaniu najodpowiedniejszym czynnikiem jest Ministerstwo Rolnictwa.

KTO POWINIEN POKRYĆ STRATY MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO W TURCJI?

A teraz zagadnienie spirytusu. Zagadnienie tylko tak fragmentarycznie poruszę ze względu na to, że ten temat, o którym chcę mówić, z Pomorza pochodzi. Zebrało się swego czasu paru sprytnych ludzi, przedsiębiorców i postanowiło uszczęśliwić Turcję Monopolem Spirytusowym. Dostali tam koncesję i zaczęli wywozić tam polski spirytus do Turcji. Nie liczyli się z tem, że Turcy nie będą pili tego legalnego spirytusu, tylko spirytus szmuglowany. Wskutek tego, przedsiębiorstwo poniosło bardzo poważne straty, straty idące w kilkanaście miljonów zł. I tu się zaczyna dziwna historja. **Strata, którą poniosło to przedsiębiorstwo, nałożona jest teraz na wszystkich producentów spirytusu w Polsce.** Ja jeszcze bym rozumiał, gdyby ci ludzie podpisali zobowiązanie, że zyski z tego tureckiego monopolu spirytusowego będą rozdzielone między wszystkich producentów spirytusu. Ale ponieważ tego zobowiązania nie wzięli na siebie i ponieśli straty, więc nie widzę powodu, aby wszyscy do tego przedsiębiorstwa nienależący, teraz wielomiljonowe straty tego przedsiębiorstwa pokrywali. Jest prośba do Pana Ministra o zbadanie tej sprawy.

ZAGADNIENIA PARCELACYJNE.

Teraz przejdę do zagadnień parcelacyjnych na Pomorzu, o których powiem parę słów. Jest wskazane, aby gospodarstwa tworzone na Pomorzu wynosiły dzięki ubogiej glebie i surowemu klimatowi nie tak, jak jest zamierzone tylko jak z praktyki wynika, **obszar od 12—15 ha,** przyczem ażeby te **gospodarstwa były oddawane parcelantom w posiadanie łącznie z budynkami,** ponieważ budowanie przez samych osadników, jak to mieliśmy możność się przekonać nie prowadzi do celu, jest chaotyczne i jest przeciwne duchowi reformy rolnej.

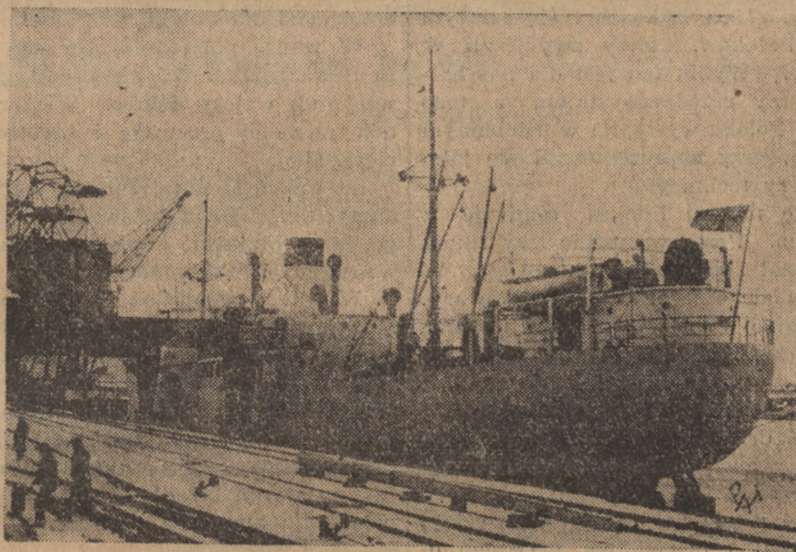
ZASŁUGI LUDU POMORSKIEGO.

Wysoka Izbo! Kończę swoje przemówienie. **Upływa w tej chwili 15 lat, od chwili, gdy wojska Rzeczypospolitej dotarły do morza.**

Wojsko polskie odbierało spowrotem od wroga polską ziemię. Stało się to dzięki ogromnej wytrwałości, zaparciu się siebie i podziwu godnej hardości i twardości ludu pomorskiego.

Lud ten w tej chwili wskutek kryzysu jest narażony na specjalnie ciężkie chwile. Apeluję do Rządu, do całego społeczeństwa o troskliwą opiekę nad tym pomorskim, a specjalnie kaszubskim ludem (Oklaski).

Szwedzki statek „Gdynia“



Szwedzki motorowiec nazwany „Gdynia“, pierwszy statek zagraniczny, który otrzymał nazwę naszego portu.

Polonja zagraniczna przesyła ziemię

na kopiec im. Marszałka Piłsudskiego

Projekt sypania kopca imienia Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu w Krakowie spotkał się z entuzjastycznem przyjęciem wśród szerokich warstw Polonji zagranicą. Ostatnio donoszą nam, że członkowie Zjednoczenia Zrzeszeń Polskich w Winnipeg (Kanada) postanowili zebrać ziemię z poszczególnych prowincyj Kanady, w których pracują polscy wychodźcy. Ziemia ta zostanie złożona do pamiątkowej urny, do której dosypana będzie również ziemia z cmentarza polskich żołnierzy z Niagara-on-the-Lake, oraz rudy złota, niklu i węgla, wydobytego ręką polskiego górnika. W dniu 10 marca rb. urna zostanie złożona w Krakowie.

Podobną inicjatywę podjęła również kolonja polska w Argentynie, gdzie z okazji uroczystości w Towarzystwie Polskiem w Rosario i w Pueble Nuevo, wręczono posłowi Rzeczypospolitej ozdobne puszki z ziemią na kopiec imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Uczmy się latać!

Ofiarność społeczeństwa na lotnictwo będzie zużytkowana w jaknajbardziej celowy sposób

W związku z interesującem wszystkich zrzeczeniem się Polski organizowania turnieju lotniczego w r. 1936 prezes Zarządu głównego LOPP generał Berbecki, udzielił przedstawicielom prasy szeregu wyjaśnień, dotyczących naszych nowych zagadnień w dziedzinie lotnictwa. Decyzja Polski co do Challenge'u 1936 r. jest podyktowana najbardziej istotnemi potrzebami lotnictwa, które nakazują zmianę kierunku rozpoczętych prac.

Jeżeli chodzi o sytuację obecną lotnictwa sportowego w Polsce, to **pod względem jakościowym wyniki osiągnięto wprost szczytowe.** Natomiast jeżeli rozpatrzeć stan polskiego lotnictwa sportowego **pod względem ilościowym, to przedstawia się on wprost niepokojąco.** Znikoma ilość ośrodków nauki pilotażu, brak samolotów klubowych, zupełny prawie brak samolotów prywatnych, skromna ilość pilotów cywilnych, słabe rozgałęzienia i przeważnie pozbawione koniecznych urządzeń sieć lotnisk sportowych, ciągły brak środków finansowych na najskromniej pojęte inwestycje, brak produkcji masowej samolotów i silników — wszystko to sprawia, że **pod tym względem jesteśmy na jednym z ostatnich miejsc.**

Polska posiada zaledwie 10 Aeroklubów, 116 samolotów sportowych, 1456 członków Aeroklubu, 328 samodzielnych pilotów. Jeden pilot przypada na 100 tys. mieszkańców. 1 samolot na 300.000 mieszkańców, podczas gdy taka np. **Francja rocznie wyszkala 1000 pilotów i posiada 1700 samolotów sportowych. Niemcy pilotów sportowych mają 10.000, samolotów sportowych 1000, Włochy rocznie szkolą pilotów sportowych 1800.**

Jeżeli chodzi o budżet, to budżet lotnictwa cywilnego w Polsce wynosi zaledwie 17 miljonów, podczas gdy w Anglji 156 miljonów, we Francji 600 miljonów, w Niemczech 445 miljonów.

Rozważanie powyższych okoliczności ukazuje w całej pełni nierówność między naszym stanem jakościowym i ilościowym. W tych warunkach angażowanie wszystkich sił na przeciąg dwóch lat celem stworzenia przeznaczonych na Challenge samolotów i silników, co oznacza jednocześnie zaniechanie prac, zmierzających do rozpowszechniania i utrwalania osiągniętych zdobyczy **byłoby bardzo nieprodukcyjne. Ofiarność społeczeństwa,** znaznaczył prezes gen. Berbecki, zadokumentowana ufundowaniem samolotów na ostatni Challenge i rozpoczęta akcja zbiórki na zawody 1936 r. **będzie zużytkowana w jaknajbardziej celowy sposób.**

Zamiast fundowania samolotów challenge'owych, komitet Żwirki i Wigury rozpocznie akcję, mającą na celu masowe szkolenie pilotów i seryjną produkcję samolotów, czyli **rozbudowę lotnictwa wszerz.** Realizacja tego programu jest dalszym i logicznym ciągiem prac nad utworzeniem lotniczej potęgi Polski, podjętej chlubnie przez społeczeństwo w r. 1932. Bez utrwalenia osiągniętych wyników, bez rozpowszechnienia lotnictwa, **bez zrealizowania hasła: Uczmy się latać, zdobyte sukcesy okażą się złudne i wysiłki zmarnowane.**

Zagadnienie to staje się szczególnie ważne wobec ostatnich faktów z dziedziny zbrojeń.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 7. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok VI

TKS. „Strzelec" zwycięża niemiecki V.f.B.

2:0 i 2:1

Sprowadzenie do Torunia hokejowej drużyny V. f. B. z Królewca okazało się bardzo szczęśliwem pociągnięciem Zarządu TKS „Strzelec", gdyż drużyna niemiecka była przeciwnikiem o bardzo wysokiej klasie gry i niewątpliwie publiczność, której frekwenc była rekordowa, na stałe pozyskana została dla tego szlachetnego sportu, do czego w dużej mierze również przyczyniła się wzorowa organizacja na lodowisku.

Zespół toruńskiego „Strzelca" wykazuje stałe postępy i stanął w obydwóch spotkaniach na wysokości zadania. Szczególnie mile uderzyła przemyślana i kombinacyjna gra ataków, które dzięki temu stale w zwartej linji sunęły na bramkę Niemców. Obrona w zupełności spełniła swoje trudne zadanie i z wielką ofiarnością zatrzymywała niezwykle niebezpieczne ataki. Drużyna toruńska miała swój najsilniejszy punkt w bramkarzu Stogowskim, który zasilił drużynę „Strzelca".

Gra Niemców technicznie opanowana, wszyscy o bardzo dobrej jeździe na łyżwach, dobra technika prowadzenia krążka, niezwykle niebezpieczne strzały nieomal z każdej pozycji.

* * *

W sobotę drużyna niemiecka przyjechała na dworzec miejski o godz. 12, gdzie została powitana przez delegatów klubu i wicekonsula niemieckiego. Gracze niemieccy zamieszkali w hotelu „Polonja".

O godz. 19,30 weszły obie drużyny na rzęsiście oświetlony tor udekorowany flagami państwowemi polską, niemiecką, Zw. Strzeleckiego i hitlerowską. Trybuny i miejsca siedzące w całości zapełnione były publicznością. Przy wejściu drużyn orkiestra zagrała „Pierwszą Brygadę", obydwie drużyny ustawiły się przed trybuną honorową, poczem nastąpiło odegranie hymnów narodowych i powitanie. Przed sędziami pp. Goncarzewiczem i Gumowskim, drużyny stanęły w następujących składach: **V. f. B. Königsberg"**: bramka Kolleck — obrońcy Wiśniewski, Steinorsth — atak I Schneider, Baś, II atak Tyllicki I i II oraz Szyboris. **T. K. S. „Strzelec"**: bramka Stogowski, obrońcy Szczerbowski, Dolewski, atak I Nagel, Osmański, Głowiński' II Stapf, Karas, Suchocki Br.

Już od pierwszego gwizdka obie drużyny narzuciły bardzo silne tempo, tak że obraz gry stale się zmienia i poprostu w sekundach przenosi z bramki pod bramkę. Pierwsze pociągnięcia wykazują wysoką klasę drużyny niemieckiej, której ataki załamują się dopiero na dobrej obronie torńskiej. Niemcy widząc niemożność przedarcia się przez obronę rozpoczęli ostrzeliwanie „świątyni" Stogowskiego z każdej nadającej się pozycji. Ten okres gry wykazał lekką przewagę Niemców, lecz niezawodny Stogowski z brawurą bronił w bardzo trudnych sytuacjach, wykazując swoją wysoką klasę. Druga i trzecia tercja gry należała już do toruńczyków, a Osmański mimo kontuzji i kontroli przeciwnika ładnym strzałem z 10 metrów zdobywa 1 bramkę, przyjętą z wielkim entuzjazmem całej widowni. Niemcy za wszelką cenę pragną wyrównać, jednak ataki ich nie są skoordynowane. Wyjazd obrońcy niemców wykorzystuje Osmański, który otrzymawszy krążek od Nagla, brawurowo objeżdża dwóch przeciwników i z wielkim spokojem z bliskiej odległości zdobywa 2 nieuchronną bramkę. Entuzjazm publiczności jest bardzo wielki, zwłaszcza, że niebawem mecz się kończy zdecydowaną wygraną toruńczyków. Drużyna toruńska otrzymuje wielkie brawo a szczególnie Stogowski. który naprawdę świetnie bronił.

W niedzielę popołudniu o godz. 15 przy szczelnie zapełnionej widowni drużyny wystąpiły do ponownego spotkania w tych samych składach co w sobotę.

Słoneczna pogoda mimo dość silnego mrozu stwarzała idealne warunki gry. Pierwsza tercja mija bezbramkowo przy zupełnie równorzędnej grze. Dopiero od drugiej tercji goście opadają nieco na siłach i tu pada pierwsza bramka dla Torunia z przytomnego dobicia Nagla. Niemcy za wszelką cenę dążą do wyrównania.

Stosują najrozmaitsze „tryki" strzelają z daleka na bramkę i rzucają się później na dobitkę, przez co powstaje wiele komicznych momentów; zdarzyło się, że naraz kilku graczy znalazło się w bramce Stogowskiego, wywracając się, jednak rutynowany Stogowski niedopuszcza do zdobycia przez Niemców bramki. Najniespodziewaniej jednak pod koniec 2 tercji Niemcy uzyskują wyrównanie z zamieszania podbramkowego, bez winy bramkarza. Dalszy ciąg gry wykazuje przewagę drużyny miejscowej, co wyraziło się w zdobytej przez Karasia zwycięskiej bramce. Wynik do końca nieulega zmianie. Na szczególne podkreślenie zasługuje w tym okresie gry kilka ładnych kombinacji przeprowadzonych przez atak toruński. Niemcy mimo bardzo dobrej klasy gry, zmuszeni są wywieść dwie porażki.

W hokeju Śląsk polski bije Śląsk niemiecki

Katowice, 10. 2. (PAT). **W Bytomiu odbył się mecz hokejowy pomiędzy reprezentacjami obu Śląsków. Zwyciężył Śląsk polski w stosunku 3:2 (0:1, 1:0, 2:1). Jest to czwarte zkolei zwycięstwo hokeistów Śląska polskiego nad Śląskiem niemieckim.**

Polska - Węgry 9:7

Sukces pięściarzy polskich w meczu o puhar środkowej Europy

Poznań, 10. 2. (PAT). W niedzielę wieczorem w Poznaniu w wielkiej hali PWK rozegrany został międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Węgry o puhar środkowej Europy. Mecz zakończył się dużym sukcesem Polaków, którzy zwyciężyli w stosunku 9:7. Wynik ten jest dla nas bardzo zaszczytny przedewszystkiem z tego względu, że Polska wystąpiła w osłabionym składzie. Węgrzy zaprezentowali się jako bardzo dobrzy technicy.

W wadze muszej Enekes remisuje z Jarząmbkiem. Przez wszystkie trzy rundy Jarząbek miał zdecydowaną przewagę. W trzeciej rundzie Enekes był zupełnie wyczerpany, mimo to sędziowie uznali walkę za nierozstrzygniętą. Wywołuje to ogólne oburzenie i głośne protesty na sali (1:1).

W wadze koguciej Lovas przegrał z Rotholcem. W drugiej rundzie Rotholc miał znaczną przewagę, za to trzecia runda należy do Węgra (3:1) dla Polski.

W wadze piórkowej Frigyes zwycięża Kajnara. Walka nieciekawa, przyczem obaj zawodnicy unikają starcia. Dopiero w trzeciej rundzie walka żywsza (3:3).

W wadze lekkiej Nemeth przegrał z Sipińskim. Jedna z najlepszych walk wieczoru. (5:3 dla Polski).

W wadze półśredniej Harangej zwycięża Seweryniaka. W pierwszej rundzie Seweryniak walczy dobrze. Węgier ma jednak wyraźną przewagę i zasłużenie zwycięża. (5:5).

W wadze średniej Jeles przegrał z Majchrzyckim. Duża przewaga Majchrzyckiego, który punktuje konsekwentnie i wygrywa wysoko. Stan meczu 7:5 dla Polski.

W wadze półciężkiej Szigeti niezasłużenie wygrywa z Zielińskim. Decyzja sędziów wywołuje protesty na sali. Stan meczu 7:7.

W wadze ciężkiej Piłat wygrał przez k. o. z Szabo. Już w pierwszej rundzie kilka ciosów Piłata zwala dwukrotnie Węgra na deski, wobec czego sędzia przerywa walkę. Ogólny wynik 9:7 dla Polski publiczność przyjmuje hucznemi oklaskami.

Na jeziorze Charzykowskiem



Fragmenty z zeszłotygodniowych zawodów żaglowców ślizgowych na jeziorze Charzykowskiem (pod Chojnicami).

Mistrzostwa łyżwiarskie

Nehringowa bije rekord światowy i dwa rekordy Polski

W JEŹDZIE SZYBKIEJ.

W sobotę rozpoczęły się w Warszawie na boisku P. Z. Ł. (Polonja) mistrzostwa łyżwiarskie Polski w jeździe szybkiej. Główną sensacją zawodów był piękny styl i świetna forma Nehringowej. Na 500 mtr. Nehringowa ustanowiła **nowy rekord Polski** wynikiem 58,7. Dotychczasowy rekord wynosił 59 sekund. Na 3000 mtr. Nehringowa osiągnęła świetny czas 6,22,4, co stanowi **rekord światowy i Polski.** Dotychczasowy rekord wynosił 6,33 sekund.

Wśród pań w mistrzostwach prowadzi Nehringowa 112,43 punkty przed Sutyńską 131,92.

Wśród panów prowadzi Kowalski 112,52 przed Dębowskim 117,47, Borkowskim 119,92, Izdebskim 119,98.

Drugi dzień zawodów wykazał również wspaniałą formę Nehringowej, która ustanowiła rekord światowy na 5.000 metrów i rekord Polski na 1500 m. Techniczne wyniki zawodów były następujące: na 1500 m. pań wygrała Nehringowa w czasie 3 min. 7 sek., bijąc rekord Polski o 3,4 sek., druga była Sutyńska w czasie 3 min. 28.4 sek. Na 5.000 m. Nehringowa osiągnęła czas 10 min. 54,8 sek., bijąc własny rekord światowy i Polski o 5 sek. Czas Sutyńskiej wynosił 12 min. 1,2 sek.

Wśród panów na 1500 m. wygrał Kowalski 2 min. 48.8 sek. przed Dębowskim 2 min. 54,4 sek. 10.000 m. wygrał Dębowski 21 min. 22,4 sek. przed Kowalskim 21 min. 23 sek.

Mistrzostwo Polski pań zdobyła oczywiście Nehringowa 250.24 pkt. przed Sutyńską 273.51 pkt. Mistrzostwo Polski panów zdobył Kowalski (Polonja) 232.93 pkt. przed Dębowskim 239,72 pkt. Drużynowo wygrała Polonja 29 pkt. przed WTC 2 pkt. Lód doskonały. Temperatura minus 10 stopni.

W JEŹDZIE FIGUROWEJ.

Katowice, 10. 2. (PAT). Na sztucznym torze w Katowicach odbyły się łyżwiarskie mistrzostwa Polski w jeździe figurowej pań, panów i parami. Zawody nie wywołały większego zainteresowania, rozegrane w ciężkich warunkach atmosferycznych. Duży sukces odnieśli łyżwiarze ślascy, którzy podkreślali swoje dominujące stanowisko w łyżwiarstwie figurowem. Mistrzostwo pań zdobyła Popowiczowa 146 pkt. przed Preissówną 126 pkt., obie z Śląskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego. Mistrzostwo panów zdobył Grobert ze Śląskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego. Mistrzostwo panów zdobył Grobert ze Śląskiego Tow. Łyż. 292 pkt., drugi Staniszewski W. T. Ł. 279 pkt. w jeździe parami zwyciężyła para Billorówna — Kowalski (Lwowskie Tow. Łyżw.) 9.08 pkt. przed parą warszawską Chachlewską-Theuer 8.76 pkt.

Stanisław Marusarz czwarty w biegu zjazdowym

Praga, 10. 2. (PAT). W sobotę odbyło się w miejscowości Velka Studena Dolina w Wysokich Tatrach otwarcie zawodów narciarskich o Wielką Nagrodę Czechosłowacji. Zawody te — jak wiadomo — są wstępem do właściwych zawodów FIS.

Pierwszego dnia rozegrano bieg zjazdowy na dystansie 5 i pół km. Bieg odbył się na wysokości 2.300 mtr. Różnica wzniesienia dochodziła do tysiąca metrów. Warunki terenowe bardzo dobre.

Bieg zgromadził licznych zawodników z Czechosłowacji, Polski i Austrji. Zwycięstwo odnieśli specjaliści w tej konkurencji Austrjacy zajmując pierwsze trzy miejsca. Z Polaków Stanisław Marusarz uzyskał bardzo dobre czwarte miejsce a Bronisław Czech 9-te.

Sokół Grudziądz — WKS. Gryf 4:1

W niedzielę dnia 10. bm. odbył się w Grudziądzu rewanżowy mecz hokejowy pomiędzy toruńską drużyną hokejową Gryf a Sokołem grudziądzkim, zakończony zwycięstwem Sokoła w stosunku 4:1 (1:0, 3:0, 0:1). Bramkę dla drużyny toruńskiej zdobył Rypeć, dla Sokoła Ląntkowski, Trzciński, Zwoliński i Anders. Pierwsze spotkanie, jakie miało miejsce dnia 3 bm. w Toruniu zakończyło się również zwycięstwem Sokoła.

Mistrzostwa akademickie w sportach zimowych

Zurych, 10. 2. (PAT). W St. Moritz na akademickich mistrzostwach świata w sportach zimowych mistrzostwo w jeździe szybkiej zdobył w ogólnej klasyfikacji Andrikson (Łotwa) 198,57 pkt. Wicemistrzem został Holender Djokstra 201,83 pkt., trzecie miejsce zajął Kalbarczyk (Polska) 204.66 pkt.

Zawody saneczkowe o mistrzostwo Europy

Krynica, 10. 2. (PAT). W niedzielę rozpoczęły się w Krakowie piąte zawody saneczkarskie o mistrzostwo Europy. Niestety pogoda nie dopisała. Temperatura silnie opadła. Pozatem rano zadymka silnie utrudniała zawodnikom jazdę, miejscami zasypując tor.

W pierwszym biegu pań najlepszy czas osiągnęła mistrzyni Europy Fink (Czechosłowacja). Mistrzyni Polski Enkerówna znalazła się dopiero na piątem miejscu. Sytuacja znacznie poprawiła się dla nas w drugim biegu, gdyż Enkerówna zajęła tu pierwsze miejsce. W tej chwili jest ono jeszcze zakwestjonowane wskutek protestu czeskiego.

W biegu jedynek panów w pierwszym biegu najlepszy czas miał Niemiec Tiece 1.34,6, drugie Norweg Torkildsen, którego jazda ze sterem-kijem wywołała sensację i przyniosła mu dobre rezultaty. Z Polaków pierwszy w tym biegu był Witkowski, który zajął trzecie miejsce. W drugim biegu Tiecego zdystansował Porsche (HDW — Czechosłowacja), na trzeciem miejscu był Torkildsen a Tiece dopiero na czwartem. Z dwójek panów pierwszy był Tiece — Weidner (Niemcy) 1.36,5, drugi Feist — Kluge (Niemcy) 1.36,6, trzeci Gartner — Zingerle (Włochy) 1.37,5. Pierwsza para polska Witkowski — Rączkiewicz zajęła ósme miejsce 1.41,4. W poniedziałek odbędzie się dokończenie biegu jedynek i biegu dwójek.

Rozgrywki hokejowe szkół średnich Torunia

W trzydniowych zawodach hokejowych szkół średnich Torunia mistrzostwo zdobyło GKS Kopernik, bijąc drużynę gimnazjum niem. 10:1, szkołę handlową 3:0 i seminarjum nauczycielskie 3:0.

Drugie miejsce zajęło gimnazjum niemieckie, trzecie szkoła handlowa, czwarte seminarjum.

Trzy zwycięstwa Polski w ping pongowych mistrzostwach świata

Londyn, 10. 2. (PAT). Na ping - pongowych mistrzostwach świata polscy zawodnicy odnieśli już trzy zwycięstwa. Po wyeliminowaniu Holandji 5:0, Polska pokonała również zdecydowanie północną Irlandję 5:0, a następnie spotkała się z nieznaną egzotyczną drużyną Indyj, bijąc ją 5:1. Dzięki tym zwycięstwom Polacy kandydują do ćwierć finału.

Kwaśniewska zwichnęła nogę

Doskonała lekkoatletka łódzka, Kwaśniewska, w czasie zimowych lekkoatletycznych mistrzostw Polski w hali w Przemyślu zwichnęła nogę.

Wskutek tego przez dłuższy czas Kwaśniewska nie będzie mogła trenować.

Mistrzostwo Pomorza w siatkówce

Puhar dla drużyn męskich zdobył WKS Gryf, który pokonał w niedzielę w Toruniu drużynę Sokoła toruńskiego w stosunku 2:1.

Mistrzostwo drużyn żeńskich zdobył WKS GRYF (żeński) pokonawszy OPK w stosunku 2:0.

Na ziemiach Pomorza

Cała rodzina 7 osób zaczadziała

Troje zmarło — czworo walczy ze śmiercią

W m. Więcborku w pow. Sępoleńskim w nocy z dnia 7 na 8 bm. zdarzył się straszny wypadek, którego przyczyny ustali dopiero śledztwo prowadzone przez sędziego grodzkiego wespół z komendantem powiatowym Policji Państwowej.

Oto uległa tam zatruciu czadem węglowym cała rodzina Augusta Lüdtkego, drogomistrza Wydziału Drogowego, złożona z 7-ga osób, bo samego Lüdtkego, jego żony oraz 5-ga dzieci.

Rano, kiedy wkroczono do mieszkania, zastano troje dzieci już martwych, dwoje zaś wraz z rodzicami przewieziono do szpitala, gdzie stan ich jest tak groźny, że niepodobna ich poddać dotychczas badaniu, któreby ustaliło przyczyny wypadku.

W okolicy krążą na ten temat różne pogłoski, najprawdopodobniej był to tragiczny wypadek, spowodowany ulatnianiem się czadu węglowego z pieca. Prawdopodobieństwo rozmyślnego zamachu samobójczego całej rodziny zdaje się być wykluczone, gdyż dotychczas nie docieczono motywów, któreby je mogły spowodować.

Wybory do rad gminnych w powiecie starogardzkim

Dalsze sukcesy BBWR.

W dniu 7 lutego br. odbyły się wybory w 3 gminach tut. powiatu a mianowicie: **Osiecznie, Osieku i Leśnej-Jani.** W gminie Osieczna na 12 mandatów — B. B. W. R. uzyskał 8, Str. Nar. 1 i 3 Bezp. W gminie Osiek na 12 mandatów uzyskał BBWR. 9, endecy 2 i 1 NPR. W obydwu tych gminach zgłoszono listy kompromisowe.

W Leśnej-Jani na 16 mandatów w drodze wyborów BBWR. uzyskał 12, endecy 4.

Wynik wyborów aż nadto dobitnie wskazuje, że wśród społeczeństwa powiatu starogardzkiego nastąpiło należyte zrozumienie konieczności spokojnej i lojalnej współpracy z Rządem i panuje powszechne pragnienie wyeliminowania partyjnictwa.

W dniu 8 b. m., rozstała się z tym światem w 38 roku życia, po przejściu ciężkiej operacji

ś. p.

ERNA KEKOW

nasza długoletnia księgowa

W Zmarłej tracimy nadzwyczaj wzorową i obowiązkową pracowniczkę. Z odejściem Jej ponosimy bolesną i niepowetowaną stratę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 12. b. m. o godz. 9.30 rano.

BAŁTYCKIE TOWARZYSTWO TERENOWE
z ogr. por.

1239

Tragiczny wypadek podczas kuligu

Sekretarz starostwa kartuskiego poważnie ranny

Pod Ręboszewem na Kaszubach w czasie kuligu, urządzonego przez Legjon Młodych zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Koń przy jednej z sań kopnął w twarz jednego z uczestników kuligu w osobie sekretarza starostwa kartuskiego p. Repińskiego tak silnie, że p. Repiński doznał strzaskania szczęki i szereg poważnych ran na głowie. **W stanie groźnym przewieziony został do szpitala w Gdyni.** Jest mała nadzieja utrzymania ofiary wypadku przy życiu wskutek wielkiego upływu krwi.

Bezpłatne praktyki w Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu

Jak się dowiadujemy, Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu gotów jest przyjąć na bezpłatną 2-letnią praktykę 2—3 praktykantów, których pragnie przygotować do pracy społeczno - ekonomicznej (w kierunku branżowym i ogólno - organizacyjnym).

Kandydaci winni posiadać conajmniej średnie wykształcenie gimnazjalne lub handlowe.

Pierwszeństwo mają synowie kupców pomorskich — członków Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

Zgłoszenia piśmienne, poparte przez miejscowe Towarzystwa Kupców Samodzielnych (w Toruniu przez Korporację Kupców Chrześcijańskich), z dołączeniem życiorysu i fotografji, nadsyłać należy pod adresem: Grudziądz, skrzynka pocztowa 34, Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

Inicjatywę Związku powitać należy z wielkiem uznaniem, gdyż naogół odczuwać się daje brak młodych fachowych sił, wyszkolonych w dziedzinie pracy społeczno-ekonomicznej.

Wobec projektowanego wprowadzenia przymusu organizacyjnego — pracownicy tej kategorji już w niedalekiej przyszłości będą poszukiwani i znajdą szerokie pole do pracy.

Zabytki wybrzeża polskiego



Na wybrzeżu polskiem w Żarnowcu, tuż nad granicą polsko-niemiecką, wznosi się piękna prastara świątynia. Jest to potężny gmach kościelny, z przytykającym doń, już tylko częściowo zachowanym klasztorem z XIII wieku SS. Benedyktynek, jedynego klasztoru żeńskiego ongiś w tej części wybrzeża polskiego. Zdjęcie nasze przedstawia fronton kościoła żarnowskiego wraz z zabudowaniami klasztornemi.

Hjeny cmentarne...

Włamanie do grobowca Ruszczyńskich w Łabiszynie

Kościelny cmentarza w **Łabiszynie Wągrowski** zgłosił przed kilku dniami na posterunku policji w **Łabiszynie, że** zauważył na cmentarzu przemocą **otwarty grobowiec rodziny Ruszczyńskich.** Dochodzenia wykazały, iż nieznany sprawca dostał się do wnętrza grobowca odstawiwszy drzwi po uprzedniem przepiłowaniu **zawiasów. We** wnętrzu stwierdzono, **iż z trzech znajdujących** się tam trumien, jedna, **dziecięca** jest nienaruszona, jedna została uszkodzona, jednak sprawca nie zdołał jej otworzyć, natomiast trzecia trumna była otwierana. Co padło łupem złodzieja, niewiadomo, przypuszczalnie jednak zawiódł się on w swoich nadziejach, gdyż — jak wynika z zapisków zarządu cmentarza — biżuterja z trumny tej, zawierającej szczątki zmarłego jeszcze w r. 1887 Józefa Ruszczyńskiego, została przez rodzinę zabrana.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, nieznany sprawca został spłoszony, lub też z jakichkolwiek innych przyczyn odstąpił od zamiaru rozbicia wszystkich trumien. Nie zdołano również ustalić kiedy dokonano włamania. Być może, iż miało to miejsce już przed kilku tygodniami.

Tragiczny strzał w Sipiorach wyjaśniony

Syna właściciela wziął za złodzieja

Na chwilę przed zamknięciem poprzedniego numeru naszego pisma (niedzielnego) otrzymaliśmy wiadomość o tajemniczem zastrzeleniu w Sipiorach powiatu szubińskiego młodego syna miejscowego ziemianina, **19-letn. Meoncha.** Nieszczęśliwy wracając około godziny 23-ej z przechadzki do domu, **ugodzony został kulą rewolwerową w tył głowy, ponosząc śmierć na miejscu.**

Jak wykazały przeprowadzone przez miejscowe władze policyjne dochodzenia, nie zachodzi tu wypadek skrytobójczego morderstwa, czy dzikiego aktu zemsty, lecz tragiczna pomyłka. **Mimowolnym sprawcą śmierci ś. p. Meoncha okazał się rolnik Zieliński, który w mrokach nocy wziął nieszczęśliwego za złodzieja i strzelił do niego.**

Chełmno

Roczne walne zebranie Koła Związku Weteranów Powstań Narodowych

Dnia 5 lutego 1935 r. w Domu P. W. i W. F. odbyło się walne zebranie Związku Weteranów Powstań Narodowych Koła Chełmno. Zebraniu przewodniczył prezes okręgowy p. Tadeusz Odrowski. Sprawozdania składali kolejno: Ceraficki — sekretarz, Kasprzyk — skarbnik i Luther — prezes oraz Ludwik Kamiński, który w imieniu komisji rewizyjnej potwierdził zgodność ksiąg kasowych i postawił wniosek o udzielenie pokwitowania ustępującemu Zarządowi. Po przeczytaniu i objaśnieniu paragrafu 35 statutu Związku przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w skład którego ponownie zostali wybrani: Luther Leonard — prezes, Ceraficki Alojzy — sekretarz, Kasprzyk Józef — skarbnik, Matuszewski Bolesław — wiceprezes, Szafraniak Stanisław — komendant, Komosiński Józef — zast. sekretarza i major Klein Leon jako ławnik. Jako zastępcy: Ceglarski Franciszek, Mielewczyk Bronisław i Leon Homa. Do komisji rewizyjnej: Kamiński Ludwik, Dąbrowski Stefan i Gniot Bronisław. Jako zastępcy: Dziekan Leon, Lipiński Dyonizy i Mielcarski Adam.

Następnie wręczono dyplomy weterańskie zweryfikowanym członkom. Po wręczeczeniu dyplomów, prezes okręgowy p. Odrowski zwrócił zebranym uwagę na notatkę umieszczoną w prasie o powstańcu - weteranie z r. 1863 kapitanie Franciszku Mośkiewiczu z Tarnowa, który żyje w skrajnej nędzy i zaapelował do zebranych o złożenie dobrowolnych datków celem przyjścia mu z pomocą. Na apel ten zebrani złożyli kwotę 25 zł. i postanowili przekazać ją do rąk weterana Mośkiewicza.

Nieżychowo

— **Kurs przeciwgazowy.** Hasło „Zorganizowanym i przygotowanym do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej nic grozić nie będzie“ społeczeństwo nasze bierze sobie coraz głębiej do serca. Wyrazem tego jest kurs przeciwgazowy, jaki odbywa się do lutego rb. w Nieżychowie. Kurs ten zainicjowany przez Koło LOPP. przeprowadzony jest z ramienia Obwodu Powiatowego LOPP. w Wyrzysku. Zapisało się już 40 osób. Dalsze zapisy przyjmuje Obwód Powiatowy L. O. P. P. w Wyrzysku, Starostwo, pokój 10, oraz p. Lewicki, instruktor Koła LOPP. w Nieżychowie.

Defraudant-inkasent elektrowni bydgoskiej skazany na rok więzienia

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy rozpatrywał ub. soboty **sprawę karną 37-letniego Jana Jaworskiego z Bydgoszczy,** który — jak wiadomo — dopuścił się w swoim czasie sprzeniewierzenia sumy zł 2.147,65 na szkodę Elektrowni Miejskiej.

Jak się okazało podczas rozprawy, Jan Jaworski dokonał malwersacji w ten sposób, iż w Oddziale światła Elektrowni Miejskiej składał rzeczywiste raporty uskutecznionego inkasa, natomiast **do kasy kierował zestawienia niezgodne z istotnym stanem rzeczy,** mianowicie sumy mniejsze. Jaworski odokonywał sprzeniewierzenia systematycznie, wpłacając zainkasowane kwoty o dzień później.

Podsądny na rozprawie **do winy się nie przyznał,** mimo, iż odczytano mu poprzednie jego zeznania złożone przed sędzią śledczym, przed którym Jaworski przyznał się do przywłaszczenia sumy 1.513 zł. Dopiero podczas zeznań świadków **Jaworski „przypomniał“ sobie niektóre fakta,** tłómacząc się, iż nie rozróżniał dostatecznie terminu „przywłaszczyć“ i „sprzeniewierzyć“, a pieniędzy tych do kasy nie odprowadził, gdyż ginęły mu one w jakiś niewyjaśniony dlań sposób.

W wyniku postępowania dowodowego **Sąd skazał Jaworskiego na rok więzienia, zawieszając mu wykonanie kary warunkowo na okres lat 4**

Przy drzwiach zamkniętych...

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w dniu wczorajszym przy drzwiach zamkniętych rozpatrywał sprawę karną **61-letniego robotnika Tomasza Gackowskiego zam. w Glinkach pod Bydgoszczą.** Gackowski — jak wynika to z aktu oskarżenia — **dopuszczał się czynów nierządnych na swej 20-letniej córce**, która w wyniku kazirodczych tych stosunków powiła nawet dziecko.

Podsądny przyznał się do swego czynu, to też sąd wymierzył mu najniższą karę, **skazując go na rok więzienia.** Ze względu na dotychczasową niekaralność sąd zawiesił Gackowskiemu wykonanie kary przez okres 3 lat.

Sprostowanie

W artykule p. Sukiertowej - Biedrawiny p. t. „Z przeszłości Brodnicy“ zakradł się błąd drukarski w wierszu 34. Powinno być: „kronika bronicka wspomina o **winnicach**“, a nie o mnichach, jak to mylnie wydrukowano.

Dzień w Toruniu



poniedz. 11 lutego

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek: Zj. się N.M.P. w Lurd. — Wtorek: 7 zał. Serwit.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY. W DNIU 11 LUTEGO.

Przeważne pochmurno z opadami śnieżnemi, zwłaszcza na południu i wschodzie kraju. Jeszcze mroźno. Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry północno-wschodnie i północne. Miejscami możliwe zawieje i zamiecie.

NOCNY DYŻUR APTEK.

Dziś i jutro dyżurują w śródmieściu Apteka „Pod Orłem“ Rynek Starom; na Bydgoskiem Przedmieściu — Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godziny 22 do rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— **Dziś o godz. 20** — Akademja Morska.
— **Jutro** — nieczynny.

REPERTUAR KIN.

MARS: „Moskiewskie noce“.
ŚWIATOWID: „Świat się śmieje“.
LIRA: „Rodzina Rotszyldów“.
ARJA: „Królowa Krystyna“.
CORSO: „Biały Ptak“ i „Parada Rezerwistów“.

ZEBRANIA.

— **Jutro** o godz. 16 w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego przy placu Teatralnym posiedzenie Komitetu LOPP.

— **Jutro o** godz. 19 w Dworze Artusa — walne zebranie Związku Właścicieli Nieruchomości w Toruniu.

— **Jutro** o godz. 19.30 w Dworze Artusa — walne zebranie Toruńskiego Klubu Wioślarskiego.

— **„Karnawał Artystów“** — zebranie Komitetu Pań odbędzie się we wtorek o godz. 3 w sali Konfraterni Art. w Ratuszu.

ZABAWY.

— **Dziś** o godz. 20 w hotelu „Polonja“ przy placu Teatralnym — wieczorek taneczny w bridgem Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego.

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Z miasta

— **Z Towarzystwa Kooperatystów.** Na ostatniem zebraniu dyskusyjnem Tow. Kooperatystów w Toruniu wicedyrektor Pomorskiej Izby Rolniczej, p. inż. Wojciech Serczyk, wygłosił referat pt.: „Organizacja młodzieży w Polsce i na Pomorzu“, koreferent p. Jan Bielecki, sekretarz T-wa, omówił sprawę przysposobienia młodzieży do udziału w ruchu spółdzielczym i pracy w spółdzielniach. Nad obydwoma referatami wywiązała się bardzo ożywiona i rzeczowa dyskusja, w której podkreślano doniosłość sprawy przygotowania młodzieży do akcji spółdzielczej i zastanawiano się nad metodami i drogami, wiodącemi do tego celu. Członkowie T-wa wyrazili pod adresem Zarządu życzenie, aby T-wo zgłosiło gotowość współpracy z organizacjami młodzieży i instytucjami patronującemi w dziedzinie przysposobienia spółdzielczego młodzieży.

Członkom pragnącym odbyć wycieczkę do Danji Zarząd T-wa może służyć informacjami.

— **Turniej eliminacyjny o bridżowe mistrzostwo Polski.** Dnia 16 i 17 lutego rb. odbędzie się w lokalu Kasyna Obywatelskiego w Toruniu turniej eliminacyjny do zawodów o bridżowe mistrzostwo Polski w Warszawie, zorganizowany według międzynarodowego regulaminu mistrzostw bridżowych. Zgłoszenia tak członków jak i nieczłonków pojedyńczo lub o ile możności parami przyjmuje się do dnia 14 lutego rb. pisemnie na adres: Kasyno Obywatelskie, Toruń, Mostowa 7 — zgłoszenia ustne i telefoniczne (nr. 1550) tamże od godziny 18—19. Udział pań mile widziany i pożądany. Zryczałtowana opłata kartowego i światła wynosi zł. 5 od osoby i należy ją uiścić przy zgłoszeniu się. Dwie najlepsze pary otrzymają nagrody.

— **Mistrzostwo ping-pongowe w gimnazjum.** W państwowem gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Toruniu dnia 8 i 9 bm. odbyły się mistrzostwa ping-pongowe, które dały następujące wyniki w grze pojedyńczej: Mistrzem na rok 1935 został Stanisław Mierzejewski, wicemistrzem Marjan Bączkowski, trzecie miejsce zdobył Henryk Jankowski, czwarte Eugenjusz Matusiak, piąte Edward Zieliński. W grze podwójnej mistrzami zostali: Stanisław Mierzejewski z Henrykiem Jankowskim, drugie miejsce Marjan Bączkowski z Bogumiłem Hermanowskim, trzecie Rogala Alfons z Osmańskim Józefem.

— **Roczne walne zebranie Pomorskiego Związku Towarzystw Ogrodniczych** odbyło się wczoraj w południe w lokalu „Tivoli“ przy ul. Bydgoskiej. Na obrady, którym przewodniczył prezes organizacji p. dyrektor Dykier, przybyło 20 delegatów z Bydgoszczy, Grudziądza, Starogardu, Tczewa, Chełmży, Torunia i Kończewic. Obszerne sprawozdanie z zebrania z powodu braku miejsca podamy w następnym numerze.

— **Bezsprzecznie najwspanialszym balem** tegorocznego sezonu karnawałowego był sobotni bal „Challenge bez Challenge'u“. Od godz. 21 do białego rana wszystkie sale Dworu Artusa drgały życiem. Kilka set par, przy dźwiękach orkiestr 63 p. p. i 8 baonu saperów tańczyło „do upadłego“ piękne walce, upojne tanga i bostony, fokstroty, slowfoxy, „krewkie“ mazury, oberki, kujawiaki. Tańce prowadził z właściwą sobie werwą i animuszem p. kpt. Kwiatkowski. W przerwach posilano się przy kilku obficie zaopatrzonych bufetach i chłodzono się kruszonem sprzedawanym w pięknej altance z róż.

— **Wieczorek bankowców,** który odbył się w sobotę w „Pomorzance“, również należy do zabaw udałych. Przy dźwiękach doskonałego zespołu jazzowego p. Kloska pracownicy bankowi i ich goście bawili się doskonale. Organizatorzy wieczorku dobrze zdyskontowali zaproszenia, które w formie blankietów wekslowych rozesłali poprzednio do wszystkich sympatyków bankowców.

— **Zwyczajne ogólne zgromadzenie delegatów Kół Obwodu Miejskiego LOPP** odbędzie się w piątek, dnia 15 lutego, o godzinie 18 w sali Wydziału Powiatowego (gmach Starostwa, przy placu Teatralnym nr. 4 II p.). Porządek obrad przewiduje m. inn.: sprawozdania zarządu z działalności za rok 1934, wybór nowych członków zarządu zgodnie z par. 26 pkt. 2 statutu Ligi, podanie do zatwierdzającej wiadomości budżetu na rok 1935.

Dzisiejszy „Wieczór Morza“ w teatrze

Dziś więc w poniedziałek o godz. 20 na scenie toruńskiej, ku uczczeniu 15-ej rocznicy odzyskania dostępu do morza, odbędzie się „Wieczór Morza“, organizowany przez Oddział Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Toruniu. Na program złożą się okolicznościowe przemówienia, popisy połączonych chórów Tow. Śpiewu „Dzwon“ i Okręgu Przysp. Wojsk., pieśni ludowe, w wykonaniu p. dyr. Haske, obrazek dramatyczny M. Gawalewicza „Barkarola“, w wykonaniu zespołu dramatycznego Kol. Przysp. Wojsk., śpiewy i tańce w wykonaniu Hufca Harcerek i Harcerzy. Na zakończenie scena z życia okrętowego, ilustrowana utworami muzycznemi, w wykonaniu Szkoły Podch. Marynarki Wojennej. Początek punktualnie o godz. 20.

Uprasza się usilnie osoby, które otrzymały bilety wstępu a nie zamierzają z nich skorzystać, by niezwłocznie zechciały zwrócić je do Sekretajatu L. M. i K., ul. Łazienna nr. 2, aby mogły z nich skorzystać inni, dla których zabrakło miejsc i nie można im było przydzielić biletów.

Z Koła Muzycznego „Dzwon“

Walne zebranie Koła Muzycznego „Dzwon“ w Toruniu w obecności znacznej liczby uczestników zagaił wiceprezes p. Stogowski, witając obecnych, a w szczególności senjorów Koła p. Suleckiego i p. rad. Ratajskiego, poczem na marszałka zebrania wybrano jednomyślnie p. Suleckiego. Zkolei nastąpiło odczytanie rocznych sprawozdań sekretarza p. Kończykowskiego, skarbnika p. Czołgowskiego, bibljotekarza p. Krausego Br., oraz wiceprezesa p. Stogowskiego (w zastępstwie prezesa). Na wniosek komisji rewizyjnej, w osobach p. Krawczyka Wł. i p. Piskorskiego Br. udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Po 10 minutowej przerwie powołany został przez aklamację nowy zarząd, do którego weszli: prezes p. radca Ratajski, wiceprezes p. Stogowski, sekretarz p. Krause Br., wicesekretarz p. Dziemecki, skarbnik p. Czołgowski, bibljotekarz p. Steppa, gospodarz p. Moczek, ławnicy p. Talaśka, p. Piskorski Br. i p. Krawczyk Wł., komisja rewizyjna p. Kamiński, p. Kubiak i p. Pasternacki, komisja artystyczna p. radca Ratajski, dyrygent p. prof. Wieczorek i p. Jackowski.

Marszałek zebrania, wprowadzając w urzędowanie nowy zarząd, życzy mu owocnej pracy, a nowy prezes, obejmując urząd, w ciepłych słowach dziękował za zaufanie i prosił członków o chętną i życzliwą współpracę.

W wolnych głosach przemawiali p. Sulecki, p. Kubiak, p. Stogowski oraz dyrygent p. prof. Wieczorek, który apelował do członków, mówiąc o zrozumienie dużej pracy, jaka ich czeka, mianowicie opanowania ogromnego repertuaru o charakterze pomorskiego regjonalizmu. Dzięki utworzeniu radjostacji toruńskiej pole do popisu rozszerzyło się. Jednakowoż przed mikrofonem może stanąć jedynie taki chór, który wykaże się posiadaniem doskonałej harmonji, dykcji i całego szeregu innych cech, których żądają kierownicy radja. Dlatego też mówca prosił o regularne i pilne uczęszczanie na lekcje, ażeby tym trudnościom podołać i nieść pieśń kaszubską nietylko do najodleglejszych miejscowości Polski, lecz również całego świata. Po omówieniu spraw bieżących prezes p. radca Ratajski zamknął zebranie hasłem „Cześć pieśni!“

Ze Związku Podoficerów Rezerwy

Zebraniu przeszło 70-ciu członków Związku Podoficerów Rezerwy, Koła Toruńskiego przewodniczył prezes p. Mogilicki. Na wstępie uczczono przez powstanie z miejsc pamięć zmarłego członka śp. Władysława Grabowskiego. Po odczytaniu przez sekretarza p. Górskiego protokołu przyjęto 2 nowych członków, poczem odczytano umowę z Tow. Ubezp. „Vesta“, którą uchwalono podpisać przy zgłoszeniu się conajmniej 25 członków. Celem załatwienia formalnych deklaracji postanowiono termin ostateczny przedłużyć do 15 lutego, w którym to dniu urzęduje sekretarz od godz. 17 do 19 w lokalu Federacji, ul. Strumykowa 19. Po tym terminie żadnych deklaracji bezwarunkowo nieprzyjmie się.

Przewodniczący zebrania dziękuje członkom za liczny udział w alarmie urządzonym przez Kom. PW. 31 stycznia i prosi na przyszłość o udział jeszcze liczniejszy. Prezes okręg. Związku Podoficerów Rezerwy p. Kaczmarek zabiera w tej sprawie głos z gorącym apelem o większe zainteresowanie się pracami PW. oraz alarmami i o zgłoszenie na istruktorów. Na instruktorów zgłosiło się 20 członków. Dla szybszego wezwania członków stawiania się na alarm wybrano poszczególnych członków na dyżurnych drużynowych, mianowicie na m. Toruń 1, Bydgoskie Przedmieście 1, Chełmińskie Przedmieście 1, Mokre 2 i Jakóbskie Przedmieście 1. Zadaniem ich będzie natychmiastowe powiadamianie członków o mających się odbyć ćwiczeniach.

Migawki toruńskie

Wyszynk haseł wyskokowych

W Polsce mamy dzień kwiatka, dzień aktora, dzień matki, tydzień dziecka itd., bodaj, czy nie dzień akuszerek. Przybywa jeszcze dzień prasy „narodowej“ (czytaj endeckiej).

Niebawem, nie wystarczy w roku dni i tygodni na urządzanie tych najrozmaitszych imprez tygodniowych i dziennych. Pozostaną chyba do wyzyskania... noce.

Prasa, której zasadniczą cechą jest uprawianie monopolu narodowego (bez koncesji!) i wyszynk haseł wyskokowych, rozprzestrzenia po mieście ulotki, zachwalając swą trafikę partyjną. Przynosimy, — piszą, — najświeższe wiadomości, najaktualniejsze ilustracje, najnowsze notowania, zapominając dodać, że i... najnowsze fałsze, najświeższe brednie, odświeżone bujdy, i najaktualniejsze ilustracje polskiego warcholstwa.

(es).

Zjednoczenie Lokatorów R. P.

Doroczne walne zebranie związku Lokatorów Oddz. Toruńskiego zagaił prezes Sikorski, poczem do prezydjum wybrano p. red. senjora Kobierskiego, jako przewodniczącego, p. Jędrzejewskiego jako sekretarza oraz na ławników p. Krügera i p. Burzaka. Po odczytaniu przez sekretarza p. Osińskiego protokołu ostatniego walnego zebrania, przewodniczący przedstawił pracę włożoną w zorganizowanie centrali związku lokatorów na woj. Pomorskie, do której zgłosiło dotychczas akces 12 oddziałów.

Centralę powołano do życia celem skoordynowania ruchu lokatorskiego oraz rozpoczęcia rzeczowej i skutecznej obrony dachu nad głową, w końcu przewodniczący zaapelował do członków, by zajęli się werbowaniem członków i uświadamianiem szerokich mas lokatorskich, że tylko przez silną organizację można skutecznie obronić żywotne postulaty lokatorskie w Polsce.

Następnie ustępujący zarząd w osobach pp. prezesa Sikorskiego, sekretarza Osińskiego i skarbnika Jankowskiego zdał sprawozdania z których wynika, że oddział Toruński posiada pokaźną liczbę członków i że tym dużo pomogła obrona prawna prowadzona przez sekretarza p. Osińskiego. W W okresie sprawozdawczym załatwiono wniosków, skarg itp. 246 na korzyść członków; stan kasy naogół przedstawia się dość dobrze, jednak nie jest wystarczający na tyle aby móc skutecznie przeprowadzić w całości obronę interesów członków.

W imieniu komisji rewizyjnej p. Mućko, jako przewodniczący, stwierdza, że księgowość prowadzono wzorowo, poczem po dyskusji udzielono zarządowi absolutorjum.

Z kolei wybrani zostali do nowego zarządu pp. Kobierski senjor — prezes, Sikorski — wiceprezes, Osiński — sekretarz, Jędrzejewski — zastępca sekretarza, Jankowski — skarbnik i ławnicy pp. Krüger, Mysiaczyk i Bużak, zastępcą.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Mućko — przewodniczący, Woelk i Monoch — członkowie.

W wolnych głosach omawiano szereg spraw organizacyjnych, które poruczono do przeprowadzenia Zarządowi.

Na białym czworoboku

Lira „Rodzina Rotszyldów“

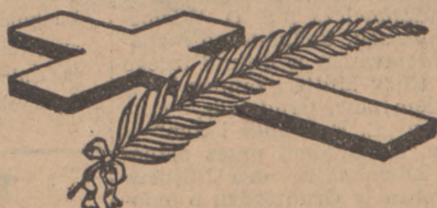
Na granicy między legendą a historją snują się dzieje powstania fantastycznej fortuny bankierskiej rodu Rotszyldów, który rozlokowawszy swych przedstawicieli w pięciu stolicach, potrafił w dobie napoleońskiej tak opanować życie finansowe Europy, że niemal decydował o losach powodzenia orężnego walczących wówczas ludów. Są historycy, którzy twierdzą, że Waterloo — to dzieło w równej mierze Wellingtona, jak i Rotszyldów.

Dzieje tego rodu, z pieczołowitością godną lepszej sprawy, zademonstrowała nam na ekranie amerykańska wytwórnia Uniteds Artists, tworząc obraz, który stał się prawdziwym triumfem Georgea Arlissa. Ten wielki artysta stworzył nie namiastek, ale pełną, wyrazistą postać żyda-patrjoty angielskiego, będącego zarazem i genjalnym finansistą i pełnym romantycznego uczucia ojcem i mężem.

Wątła nić miłosnych perypetij córki Natana Rotszylda i młodego kapitana gwardji miała dodać obrazowi koniecznego rumieńca. Naszem zdaniem niespełniła jednak swego zadania.

Na zakończenie małe zapytanie pod adresem „Liry“, Czemu dyrekcja nie zmienia t. zw. nadprogramów? Oglądanie tych samych grotesek i kronik nie należy do przyjemności, zwłaszcza, że kina toruńskie karmią nas i tak już wiecznie temi samemi reklamami, wyświetlanemi przed seansami.

(mę)



Dnia 9-go lutego o godz. 23.50, zasnęła w Bogu po krótkich, ciężkich, z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami świętemi

ś. p.

Marja z Nostitz-Jackowskich

Aleksandrowa Esden-Tempska

przeżywszy lat 72.

Eksportacja drogich nam zwłok z domu żałoby w Toruniu, ul. Bydgoska 5, odbędzie się w środę, dnia 13 lutego 1935, o godz. 9½ rano, do kościoła parafjalnego w Gronowie, pow. Toruń, gdzie odbędzie się Msza św. o godz. 11, po której nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.

Dnia 12 lutego odprawioną będzie Msza św. za duszę Zmarłej w Toruniu, w Bazylice św. Jana o godz. 9-tej.

W ciężkim smutku pogrążeni **synowie, synowe i wnuki.**

1235 W dniu pogrzebu konie oczekiwać będą na stacji w Turznie o godzinie 10.30 i 10.45.

Z całego kraju

SZMUGIEL KLEJNOTÓW WARTOŚCI MILJONA ZŁOTYCH.

Na stacji w Bytomiu w pociągu pośpiesznym Berlin — Bukareszt polscy funkcjonarjusze celni zatrzymali 27-letniego Maksymiljana Schoenera, obywatela polskiego, zamieszkałego obecnie w Antwerpji, który usiłował przewieźć z zagranicy do Polski dużą ilość klejnotów wartości ok. miljona zł. Klejnoty Schoener wiózł w woreczku, ukrytym pod odzieżą. Odstawiono go do dyspozycji sędziego śledczego w Chorzowie. W czasie przesłuchania tłumaczył się on, że klejnoty te są jego własnością i osiągnął je wciągu długoletniej pracy w Antwerpji.

BEZPŁODNA WYPRAWA ZŁODZIEJSKA DO KOM. KASY OSZCZĘDNOŚCI W BIAŁYMSTOKU.

Dnia 9 bm w nocy dokonano włamania do lokalu Komunalnej Kasy Oszczędności w Białymstoku. Nieznani sprawcy po sznurowej drabinie dostali się na balkon 3-go piętra, skąd przeszli do lokalu kasowego, gdzie przy pomocy aparatu acetylenowego rozpruli kasę podręczną. Nie znalazłszy w niej gotówki, przeszli do następnego pokoju, w którym znajdowała się główna kasa. — Wskutek silnej konstrukcji kasy nie mogli jej rozbić i spłoszeni zbiegli.

AWANTURA ŻYDOWSKA W LUBELSKIM „JESZYBOCIE".

Po śmierci kierownika Jeszybotu w Lublinie rabina Szpiro, pomiędzy rabinami zaczęły się zatargi na tle wyboru nowego rektora. Walka o objęcie rektoratu tej uczelni trwa już drugi rok. Z czasem walki te przerzuciły się na uczniów tak, że ostatnio w Jeszybocie doszło do gorszących zajść. Tak wśród rabinów jak i wśród uczniów potworzyły się grupy wzajemnie zwalczające się.

Kilka dni temu z uczelni postanowiono zwolnić pewną ilość kandydatów nienadających się na rabinów. Zwolnieni jednak nie chcieli opuścić gmachu uczelni, okupując go. Wezwano policję, która musiała siłą usunąć opornych. Za usuniętymi ujęła się większa grupa uczniów Jeszybotu. Urządzili oni demonstrację, wtargnęli do uczelni, wybijając szyby i demolując niektóre urządzenia wewnętrzne. Na mieście ukazała się wkrótce odezwa wydana przez odłam młodzieży żydowskiej pt. „Pogrom w Jeszybocie". W związku z zajściami rabin Eigner, obecny honorowy kierownik uczelni, udał się do Krakowa na naradę rabinów w sprawie zajęcia stanowiska wobec lubelskich zajść.

KSIĄDZ PRAWOSŁAWNY PRZED SĄDEM.

Rozpoczął się w sądzie okręgowym w Łucku pod przewodnictwem wiceprezesa Nowaka proces przeciw księdzu prawosławnemu Tabaczkowskiemu, oskarżonemu o działalność antypaństwową i agitację na rzecz OUN. Oskarżony odprawiał publicznie modły za uwięzionych terrorystów OUN oraz nawoływał do bojkotu wyrobów monopoli państwowych. Oskarżony odpowiada z więzienia. Do rozprawy powołano kilkudziesięciu świadków. Oskarża podprokurator Kaczorowski. Wyrok spodziewany jest w początkach bież. tygodnia.

JUBILEUSZ SŁYNNEGO KOMPOZYTORA POLSKIEGO.

W szczelnie zapełnionej sali Starego Teatru w Krakowie w obecności przedstawicieli władz i duchowieństwa, odbył się koncert kompozytorski dla uczczenia 30-lecia twórczości muzycznej i 50-lecia urodzin dyrektora Bolesława Wallek-Walewskiego. Na program złożyły się w przeważnej części produkcje najcelniejszych utworów autora.

Jubilatowi złożyli życzenia przedstawiciele towarzystw muzycznych z Warszawy, Poznania, Lwowa, Katowic, Wilna, Lublina, Zakopanego, przedstawiciele towarzystw związanych z muzyką i pieśnią w Krakowie, delegat artystów Teatru Miejskiego w Krakowie i wielu innych. Jubilat otrzymał wielką ilość depesz z kraju i zagranicy, liczne cenne upominki oraz olbrzymie bukiety kwiatów.

Co? - Kiedy? - Gdzie?

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

„Upiory" — w poniedziałek, 11 bm. w Chełmnie, we wtorek, 12 bm. w Włocławku.

„Moralność Pani Dulskiej" — w środę, 13 bm. **w Toruniu.**

Książę oskarżony o kradzież 9 kur

Niezwykłe dzieje losu młodego arystokraty

W sferach arystokratycznych niemałą sensację wywołała sprawa młodego księcia Władysława Woronieckiego, oskarżonego przed sądem przez własnego ojca o kradzież ...9 kur.

Historja tej kradzieży jest nader ciekawa. Przed pięciu laty ks. Władysław Woroniecki pracował w Magistracie warszawskim jako urzędnik. Utracił jednak posadę i znalazłszy się bez środków do życia, przyjechał do domu rodzinnego, do Wężowca. Przyjęto go bardzo chłodno. Niewielki folwark zaledwie dawał na utrzymanie rodziców księcia. Po pewnym czasie rodzice postanowili wręcz pozbyć się syna, zmuszając go do wyjazdu. Książę Władysław nie dał za wygraną, starając się zarobić parę groszy choćby najbardziej uciążliwą pracą. Wynajmował się do kopania kartofli, pracował przy naprawie szosy i t. d. Kiedy i to się skończyło, a głód na dobre dał mu się we znaki, książę sięgnął po własność rodziców. Kiedyś ukradł bochenek chleba, innym razem wiązkę drzewa na opał, ostatnio zaś zabrał z kurnika 9 kur.

Wobec tego, że rodzice złożyli na syna skargę, Sąd Grodzki skazał księcia na 2 miesiące aresztu. W tych dniach odbyła się rozprawa w wydziale odwoławczym warszawskiego Sądu Okręgowego.

Książę Woroniecki nie zaprzeczał oskarżeniu. Powiedział, że kradł pod wpływem dotkliwego głodu. Obecnie uzyskał posadę w biurze technicznem. W ostatniem słowie prosił o uwolnienie od kary.

Sędzia uchylił skazujący wyrok Sądu Grodzkiego i zwolnił oskarżonego księcia od winy i kary, opierając się na specjalnym przepisie ustawy. Według tego przepisu oskarżony może być uwolniony, jeżeli przedmiot skradziony nie przedstawia wielkiej wartości, sprawca zaś działał pod wpływem głodu lub innego dotkliwego niedostatku.

✝

s. p.

z Swinarskich

Witolda Urbańska

wdowa po śp. Florjanie

zasnęła w Bogu dnia 9. b. m.. przeżywszy lat 70.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Jakóba w dniu 12. b. m. o godz. 10-tej, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz przy ul. św. Jerzego do grobu rodzinnego.

O smutnym obrzędzie zawiadamiają stroskani

córki, synowa, zięciowie, wnuczka.

Ważne udogodnienie w korespondencji miejscowej

Listy wrzucone do skrzynek przed godz. 16-tą doręczane będą tego samego dnia adresatom

Ministerstwo Poczt i Telegrafów przystąpiło ostatnio do usprawnienia w większych miastach Polski doręczania korespondencji miejscowej. Prace ministerstwa zmierzają do takiego zorganizowania obsługi skrzynek pocztowych i czynności związanych z doręczaniem korespondencji, aby wszystkie listy **wrzucone do godz. 16-tej do skrzynek pocztowych w poszczególnych punktach miasta, były doręczone tego samego dnia.**

Realizacja tych zamierzeń uzależniona jest od odpowiedniego zwiększenia pocztowych środków komunikacyjnych, jak również od rozmieszczenia we wszystkich ruchliwszych punktach miast, wchodzących w rachubę przy prowadzonej akcji, specjalnych skrzynek pocztowych, przeznaczonych wyłącznie do listów i kartek miejscowych.

Wszystkie te prace zostaną ukończone w ostatnich dniach marca rb., tak że od 1 kwietnia 1935 ulepszenia te będą ostatecznie wprowadzone w życie.

Programy radjowe

RADJOSTACJA WARSZAWSKA

WTOREK, 12 LUTEGO.

6,45 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6,48, 7.07, 7.25 Muzyka z płyt. 6.52 Gimnastyka. 7.15 Dziennik poranny. 7,45 Chwilka pań domu. 7.40 Zapowiedź programu. 7.50 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorol. 12.05 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10 Koncert zespołu Fronta i Ferszki. 12.45 Pogadanka astron. dla dzieci młodszych, wygł. Stary Doktór. 13.00 Dziennik południowy. 13.05 Koncert solistów W. Pachmann (fot.) i P. Casals (wiolonczela) (płyty). 15.30 Wiadomości o eksporcie polsk. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Koncert popularny Wyk.: Mała ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego i J. Czaplicki (śpiew). Przy fort. L. Urstein. 16,45 „Skrzynka PKO.". 17.00 Koncert ze Lwowa. 17,25 „Szalbierstwo", pogadanka społeczno - prawna, wygł. p. J. Zieleńczykówna. 17,35 Krótki recital skrzypcowy w wyk. J. Hilla. Przy fort. prof. L. Urstein. 17,50 „Skrzynka poczt. techn.", omówi red. W. Frenkiel. 18.00 „Wiadomości rolnicze", wygł. p. J. Płatek. 18,10 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy". 18,15 Koncert sekstetu N. Mańskiej. 18.45 „Stosunki literackie polsko - słowackie", szkic liter wygł. prof. dr. J. Gołąbek. 19.00 „To samo a jednak co innego". 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 „Trochę humoru", przed mikrofonem p. T. Olsza. 19.45 Program na dzień następny. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Feljeton muzyczny z Krakowa. 20.15 Wieczór literackie ze Lwowa. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce". 21.00 Koncert śląski, 1-sze wykonanie pieśni, nagrodzonych na Konkursie P. R. Wyk.: ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, A. Szlemińska (śpiew), M. Janowski (śpiew) oraz Tow. śpiewacze „Lutnia" pod dyr. K. Judzińskiego. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka taneczna. 22.45 Rozmowy ze słuchaczami P. R. w języku esperanckim, wygł. T. Hodakowski (tr. z Krakowa). 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05—23.30 Muzyka lekka z Poznania.

ROZGŁOŚNIA TORUŃSKA.

Wtorek, dnia 12 lutego.

15,40—15,45 Sygnał oraz zapowiedź programu. 15,45—17,50 Transmisja z Warszawy i Lwowa. 17,50—18.00 Skrzynka pocztowo-techniczna i korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. W. Janicki. 18,00—18,10 Wiadomości rolnicze z Pomorza. 18,10—18,15 Życie kulturalne, artystyczne i naukowe na Pomorzu. 18,15—19,00 Transmisja z Warszawy. 19,00—19,20 Muzyka lekka i taneczna (płyty „Odeon"): 1) Dan-Włast: Myśl o mnie (chór Dana), 2) Dan-Kończyc: Rozstanie (chór Dana), 3) a) W. Gross: Na Capri, b) J. Blanco: Sen o wiośnie (Rob. Renard z ork.), 4) a) Scher-Krasnowski: Ostatni raz, b) Mierzejewski-Schlechter: Ja mam czas, ja poczekam (ork. „Odeon" refr. St. Witas. Rezerwa: Strohbinger-Jastrzębiec: Nie mówmy o tem, szkoda słów (ork. „Odeon" i St. Witas). 19,20—19,45 Transmisja z Warszawy. 19,45—19,50 Program na dzień następny. 19,50—19,56 Transmisja z Warszawy. 19,56—20,00 Wiadomości sportowe z Pomorza. 20,00—22,00 Transmisje z Warszawy, ze Lwowa i Katowic. 22.00—22.15 Koncert reklamowy. 22,15—23,30 Transmisja z Warszawy, Krakowa i Poznania.

ZAGRANICA.

17.30 **Budapest.** Muzyka salonowa. **17,35 Wiedeń.** Recital śpiew. 17,50 **Monachjum.** Cykl pieśni Schuberta. 18.00 **Moskwa (Stalin).** Koncert symfoniczny. 18.00 **Koszyce.** Romanse rosyjskie. 18.10 **Lipsk.** Muzyka austrjacka. 18.15 **Londyn Nat.** Muzyka taneczna. 18.20 **Wrocław.** Trio Beethovena Nr. 2. 18.30 **Berlin.** „W małej kawiarence". 19.00 **Monachjum.** Muzyka lekka. 19,20 **Koenigswust.** Recital fort. A. Hoehna. 19,30 **Strasburg.** Koncert popularny. 19,30 **Kaunas.** „Wesele Figara" — opera Mozarta. 19,45 **M. Ostrawa.** Muzyka lekka. 20.00 **Moskwa (W. C. S. P. S.).** Wieczór rozrywkowy. 20,10 **Wrocław.** Wesoły wieczór. 20.10 **Berlin.** Melodje wiedeńskie. 20.10 **Lipsk.** Radjofilm. 20.20 **Koszyce.** Koncert symfoniczny. 20.45 **Medjolan.** „Niewolnica arabska" — operetka Silvera. 20.55 **Berlin.** Symfonja Brücknera. 21.00 **Bruksela franc.** Koncert Chopinowski. 21.40 **Wiedeń.** Muzyka kościelna. 22.00 **Kopenhaga.** Muzyka duńska. 22.20 **Frankfurt.** Pieśni Wolfa. 22.30 **Brno.** Oratorjum jazzowe. 22.50 **Wiedeń.** Muzyka kameralna. 23.00 **Monachjum.** Muzyka kameralna. 23.10 **Luksemburg.** Muzyka kameralna. 24.00 **Frankfurt.** Koncert nocny. 24.00 **Regional.** Muzyka tan.

Północne Towarzystwo
Transportowe i Ekspedycyjne
Spółka Akcyjna
w Gdyni

przeniosło
swoje biura do domu przy 1240
ul. 10-go Lutego nr. 7

Skład Papieru
przyborów biurowych i szkolnych
F-a J. Skrzywanek
Bydgoszcz, pl. Wolności 1, tel. 14-27
Specjalność: **dostawy biurowe** 1247
Ceny fabryczne. **Wykonuje się wszelkie druki.**

LOKOMOBILA 6 PS

o powierzchni ogrzewania 7,22 m²
tanio na sprzedaż
albo zamiana na większą 1246
o powierzchni ogrzewania cirka 15 m².
Impregnacja, Bydgoszcz, Marszałka Focha 4.

URZĄD PAŃSTWOWY

poszukuje w Bydgoszczy
POMIESZCZENIA PARTEROWEGO
z 4 lub 5 pokoi
i mieszkania 3 pokojowego w tym samym budynku.
Zgłoszenia do Administracji pisma pod A. Z. (1206

L. cz. 1 K 31/31. 1245

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Redzie i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Reda karta 261 na imię Cecylji Plenikowskiej w Redzie zostanie w drodze egzekucji dnia 13 kwietnia 1935 r. o godz. 10 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój nr. 8. Nieruchomość o obszarze 0.11.53 ha, składająca się z roli, parcela 996/246. — Czysty dochód podatku gruntowego 0,14 talarów.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 23 listopada 1931 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Wejherowo, dnia 28 stycznia 1935 r.

Sąd Grodzki.

---

3 N 4/32. 1224

POSTANOWIENIE. W sprawie odroczenia wypłat właściciela majętności Komierowo i Nieżychowo, Tomasza Komierowskiego z Komierowa pow. Sępolno, dłużnika, wyznacza się termin do rozpoznania wniosku dłużnika z 28 stycznia 1935 o przedłużenie udzielonego terminu odroczenia wypłat na dalszy jeden okres gospodarczy na podstawie art. 18 rozp. Prez. Rzplt. z 29 sierpnia 1932 D. U. R. P. nr. 72 poz. 652 na dzień 12 marca 1935 godz. 11 przed podpisanym Sądem, pokój 6. Wierzyciele mogą osobiście przybyć na rozprawę celem udzielenia Sądowi wyjaśnień lub przysłać zastępcę prawnego.

Sępolno, dnia 8 lutego 1935 r.

Sąd Grodzki.

---

7. N. 3/31. 1244

W sprawie upadłości firmy Georges Bernard & Co w Gdyni wyznacza się termin zebrania wierzycieli na dzień 19 lutego 1935 r. Przedmiotem obrad będzie wniosek zarządcy o uchylenie postępowania z powodu wyczerpania masy.

Gdynia, dnia 26 stycznia 1935 r. Zl. 75

Sąd Grodzki.

III. 1. U. 2/35. 1220

POSTANOWIENIE. Sąd Okręgowy w Grudziądzu pod przewodnictwem S. O. dr. Kiczuna, przy udziale sędziów S. O. Zdanowicza i S. O. Wisłockiego oraz protokólant apl. sąd. Cichonia po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnem w dniu 8 lutego 1935 r. wniosku wdowy Elizy Müller, zamieszkałej w Boguszewie Pomorskiem pow. Grudziądz, jako jedynej właścicielki firmy „C. F. Müller i Syn" w Boguszewie Pomorskiem, zastąpionej przez pełnomocników procesowych adwokatów dra Juljusza Spitzera i dra Ottona Pehra w Grudziądzu o ogłoszenie upadłości na mocy art. 1 i 14 rozp. o prawie upadłościowem z 24 października 1934 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość nad majątkiem wdowy Elizy Müller, zam. w Boguszewie Pomorskiem pow. Grudziądz, jako jedynej właścicielki firmy „C. F. Müller i Syn" w Boguszewie Pomorskiem pow. Grudziądz; 2) wezwać wierzycieli upadłej firmy, aby najdalej do dnia 8 kwietnia 1935 r. do godz. 12-tej (w południe) zgłosili swe wierzytelności sędziemu-komisarzowi (pod l. 3 niżej wymienionemu); 3) wyznaczyć: a) sędziego-komisarza w osobie sędziego okręgowego Edmunda Kaszewskiego w Grudziądzu i b) syndyka upadłości w osobie Antoniego Cichonia, emeryt. kapitana, zam. w Grudziądzu, ul. Legjonów 34.

Grudziądz, dnia 8 lutego 1935 r.

Zl. 101-Gr. **Sąd Grodzki.**

III. 1. U. 3/35. 1221

POSTANOWIENIE. Sąd Okręgowy w Grudziądzu pod przewodnictwem: S. O. dra Kiczuna, przy udziale sędziów S. O. Zdanowicza i S. O. Wisłockiego oraz protokólanta apl. sąd. Cichonia po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnem w dniu 8 lutego 1935 r. wniosku wdowy Elizy Müller zamieszkałej w Boguszewie Pomorskiem, pow. Grudziądz, jako jedynej właścicielki firmy „Cegielnia Parowa, Kitnowo" w Kitnowie, pow. Grudziądz, zastąpionej przez pełnomocników adwokatów dra Juljusza Spitzera i dra Ottona Pehra w Grudziądzu o ogłoszenie upadłości, na mocy art. 1 i 14 rozp. o prawie upadłościowem z 24 października 1934 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość nad majątkiem wdowy Elizy Müller zamieszkałej w Boguszewie Pomorskiem pow. Grudziądz, jako jedynej właścicielki firmy „Cegielnia Parowa, Kitnowo" w Kitnowie pow. Grudziądz; 2) wezwać wierzycieli upadłej firmy, aby najdalej do dnia 8 kwietnia 1935 r. do godziny 12-tej (w południe) zgłosili swe wierzytelności sędziemu-komisarzowi (pod l. 3 niżej wymienionemu); 3) wyznaczyć: a) sędziego-komisarza w osobie sędziego okręgowego Edmunda Kaszewskiego w Grudziądzu i b) syndyka upadłości w osobie Antoniego Cichonia emerytowanego kapitana w Grudziądzu, ul. Legjonów 34. Zl. 102-Gr.

Grudziądz, dnia 8 lutego 1935 r.

Sąd Grodzki.

Numer akt: 1889/34. 1248

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru IV. Antoni Bączyński, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Pomorska nr. 11 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 lutego 1935 r. o godz. 10-tej w Bydgoszczy ul. Świętojańska nr. 13 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Roberta Skrzypca, składających się z bufetu, kredensu, stołu okrągłego rozciąganego, zegara stojącego, obrazu — owoce, pianina marki Eckert oszacowanych na łączną sumę zł. 1075,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 8 lutego 1935 r. Zl. 35-8-K.

(—) Antoni Bączyński, Komornik Sądu Grodzkiego.

Sygnatura: Km. VII 2566/34. 1249

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru VII. Stefan Kapuściński, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 21 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 lutego 1935 r. o godz. 11-ej w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich w firmie „Rawa" odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z 550 sztuk munsztuków polerowanych oraz 50 par strzemion, oszacowanych na łączną sumę zł. 4600,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Zl. 34-8-K.

Bydgoszcz, dnia 9 lutego 1935 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rew. VII.

Reklamowo!
Sprzedajemy tanio
kuchnie od 80,— zł.
sypialnie „ 280,— „
jadalnie „ 480,— „
Skład Mebli Toruń, Prosta 5.
547

Tanio
pokoje sypialne, gabinety, pokoje jadalne, leżanki, kanapy w najnowszem wykonaniu. **Otto Kahrau,** Grudziądz, Sienkiewicza 16, telef. 16-92. 951

Państwowy
ogier
Methedist
półkrwi ang. odstanawia obce klacze przed poł. 8—11 i popoł. 15—17. Opłata 8 zł w majątku **Sławutówka,** pow. morski. 1236

ARTYSTYCZNE
DRUKI KOLOROWE
LITOGRAFICZNE I OFFSETOWE
wykonuje szybko
i tanio
POMORSKA DRUKARNIA ROLNICZA SP. AKC.
TORUŃ, UL. BYDGOSKA 56

Km. 2085/34. 1225

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12 lutego o godz. 12 w południe sprzedawać będę za gotówkę u ekspedytora Sadeckiego: pianino czarne, maszynę do pisania, patefon, bufet, kredens, stół rozciągany, 10 krzeseł skórą obite, zegar stojący, kanapę.

(—) Linde Bernard, Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu.

Przeniosłem praktykę do Torunia
i przyjmuję przy ulicy **Różanej nr. 5**
od godz. 9—13-ej i 15—18-ej
W. Górny, dentysta
1156 *Wejście od ulicy Piekary.*

URZĄD MORSKI Sprzedaż publiczna
L. dz. AM. sl/II. fl-314 statku ż. m. „Wanda"

Ogłoszenie

Niniejszem podaje się do wiadomości powszechnej, że będzie **sprzedany** dnia 14 lutego 1935 r. z przetargu nieograniczonego najwięcej oferującemu,

statek żaglowy ex. ż. m. „Wanda"

O szczegóły przetargu zwracać się można do Urzędu Morskiego, Wydział IV-ty.

Zlec. 70. Za Dyrektora Urzędu
1131 (—) **Inż. A. Garnuszewski**

---

7. N. 4/31. 1243

UCHWAŁA. Postępowanie upadłościowe do majątku kupca Jana Piełowskiego uchyla się z braku masy. Zl. 78.

Gdynia, dnia 26 stycznia 1935 r.

Sąd Grodzki w Gdyni.

Spis zapowiedzi nr. 5/35. 1238

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) Jan Toporski, kołodziej, zamieszkały w Barniewicach, powiat Kartuzy, syn kołodzieja Augustyna Toporskiego i tegoż małżonki Matyldy urodzonej Rosin, zamieszkałych w Przyjaźni powiat Kartuzy;

2) Leokadja Natschke, zamieszkała w Gdańsku, Breitgasse nr. 33, córka robotnika Piotra Natschke i tegoż małżonki Augustyny urodzonej Treder, zamieszkałych w Garczu powiat Kartuzy, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w „Gazecie Gdańskiej" i w Barniewicach powiat Kartuzy.

Rębiechowo, dnia 5 lutego 1935 r.

Urzędnik stanu cywilnego: (—) Piszczek.

Obelgę
rzuconą na Michała Szornaka odwołuję. Agnieszka Dutkiewicz. 1237

Unieważniam
mój paszport Gdański, który mi zaginął. Feliks Zieliński, Starogard. 1232

Unieważniam
dowód osobisty nr. 103, dowód tożsamości nr. 511789 oraz bilet szkolny nr. 009594 które skradziono dnia 4. II. 1934 r. Brunon Stankiewicz. Tczew. 1232

GDYNIA

Sprzedam
szczeniaka 9 mies., zetter irlandzki, Gdynia, 10 Lutego 43. Mleczarnia. 1241

Materjały
na ubrania, kostjumy, płaszcze poleca
Skład Fabryczny
Fabryki
Jan Macha w Bielsku
H. Landsberg w Tomaszewie.
Wielki wybór dodatków krawieckich.
Gdynia, Starowiejska 16. tel. 20-58. 329

GRUDZIĄDZ

Używane!
Futra, ubrania, kilimy, elektroluxy, rowery, maszyny do szycia, meble, obrazy, zegary, zegarki, biżuterję, patefony, hawajską gitarę, instrumenta muzyczne, teodolit uniwersalny, opalograf, windy 15-to tonowe, sortownice do kasy, samochód luksusowy, oraz dużo innych rzeczy sprzeda za bezcen „OKAZJOPOL" Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28, (podwórze!). 722

Instalacje elektryczne!
Reparacje aparatów elektr. motorów, akumulatorów, radjoaparatów, solidnie i korzystnie. **Zakłady-Elektotechniczne F. MACIEJEWSKI,** Grudziądz, Mickiewicza 12, tel. nr. 18-16. 895

Do wynajęcia
4—5 pokojowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami w nowej willi przy ul. Piłsudskiego. Zgłoszenia: Grudziądz, ul. Gdyńska 12. 1218

Wielki
zbiór rogów, strzelb, biurko, bufet, krzesła, stoły, lampy, futro do jazdy, łóżka oraz kompletne urządzenie do łazienki sprzeda. Lubitz nadleś., Wejherowo-Zamek. 1222

Dzielny
ekspedjent-dekorator
potrzebny od 1 marca br. Zgłoszenia przyjmuje Marjan Napierała, Wejherowo, Sobieskiego. Skład bławatów, konfekcji i galanterji. 1223

TORUŃ

Okazyjnie
różne meble, prawie nowe, oraz wielki dywan i małe sprzedam. Toruń, Bydgoska 62, II. p. front. 1193

Pianina
T. Bettinga sprzedaję na nader dogodnych spłatach. Dla pp. wojskowych i urzędników szczególne ustępstwa. **Turostowska,** Toruń, św. Ducha 14. 155

Kraty
zasuwalne — okienne — na groby i t. p. wykonuje tanio
Wojtowicz
Toruń, Podmurna 44, telefon 1952. 1185

Narciarze
Ubrania narciarskie, damskie i męskie **Koszule** narciarskie w najnowszych deseniach i pierwszorzędnem wykonaniu poleca najtaniej Władysław Czyżniewski Wytwórnia konfekcji i bielizny. Toruń, Wielkie Garbary 21. 10280

Introligator
z egzaminem czelad., biegły i pilny otrzyma posadę. Oferty z odpisem świadectw pod „Introligator" do Adm. „Dnia Pomorsk." Toruń. 1228

GDAŃSK

Kto adoptuje
względnie przyjmie na bezpłatne wychowanie 4-letniego chłopca? Łaskawe zgłoszenia pod „4-letni" do „Gazety Gdańskiej" Gdańsk Rynek Kaszubski 21. 1143

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.

W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej	15 fen.
„ „ „ „ „ „ 4-łamowej	50 fen.
„ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe	10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. **Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy,** dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. **Omyłki,** które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione **reklamacje** będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności **rabat upada.** Za terminowy **druk** i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: **Wilhelm Grimsmann,** Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — **Redaktor** odpowiedzialny na Bydgoszcz: **Wacław Górnicki,** Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: **Józef Dobrostański,** Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: **Wacław Gańcza,** Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: **Lubomski Wacław,** Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. **Za ogłoszenia odpowiada Administracja.** Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.